Nr. 20. Środa, 26 Stycznia 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 20. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynos. rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 15 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘSC URZEDOWA

Jego c. k. Apostolska Mość raczył naj wyższem postanowieniem z dnia 22 stycznia b. r. mianować najłaskawiej ministerjalnego wice-sekretarza Stanisława Skwarczyńskiego sekretarzem ministerjalnym w ministerstwie obrony krajowej.

Welsersheimb w. r.

Minister skarbu mianował zarządcę salin w obrębie galicyjskiej administracyi salin Edmunda Mümlera starszym zarządcą salin.

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Także począwszy od 1 lutego b. r. aż do dalszego rozporządzenia nie będzie pobierany przez koleje żelazne dodatek na ażio do opłat w srebrze wyrażonych.

Wiedeń, 25 stycznia 1881.

CZĘSC NIEURZEDOWA

Lwów, 26 stycznia.

Nietylko we Francyi, lecz można to śmiało powiedzieć, w całym świecie przyjaciele republiki oddają obecnie taki hołd Gambecie, jakgdyby on był wielkim wodzem i wracał ze zwycięzkiej kampanii. Gambetta odbył rzeczywiście kampanię polityczną i wyszedł z niej zwycięzko, chociaż nie wystawiał się na pierwszy ogień, lecz z dobrze osłoniętego stanowiska, z pałacu prezydentury parlamentarnej, dysponował swoimi podwładnymi. Zwycięztwo jest niezawodnie stanowcze i wiele na przyszłość obiecujące, bo wybory municypalne, a one to stanowią ową wielką kampanię polityczną, nietylko odbiją się w sposób korzystny dla republiki na rezultacie najbliższego częściowego wyboru senatorów, lecz nadto oddziaływać będą na tegoroczne ogólne wybory do Izby deputowanych. Jak w wojnie tak i w kampanii politycznej zwycięzca zbiera hołdy i korzyści, chociaż nie wyłącznie, nawet nie głównie swojej zasłudze, lecz niedołęztwu przeciwnika zawdzięcza tryumf odniesiony. Gambetta, jeżeli jest szczery, sam pewnie przyznaje, że tym razem więcej pracowali dla jego tryumfu radykały, „extra-wagancyoniści“ i konserwatyści gnuśnością swoją aniżeli sami republikanie. Rochefort wkrótce przed wyborami skompromitował się raz po razu tak, że się na śmieszność wystawił, a wiadomo jak niebezpieczną jest śmieszność we Francyi dla każdego, kto chce publiczną rolę odgrywać. Legitymiści jak zawsze, tak i tym razem wyższością idei i jej bronią idealną chcieli pobić republikanów walczących materyalnemi środkami, a bonapartyści wiedli spór domowy bez względu na zgubne jego skutki i wpływy na wyborców do urny powołanych.

Dzisiejszy tryumf Gambetty, który zdaje się być tylko prologiem wobec zbliżających się ogólnych wyborów do Izby deputowanych, najwięcej pobudził do refleksyi koła polityków w Berlinie. Od dłuższego czasu Gambetta jest tam znowu uważany za inkarnacyę zapomnianej idei odwetowej. Głośna jego mowa w Cherbourgu zepsuła mu najpierw opinię w Berlinie a potem zaszły jeszcze inne powody do podejrzywania, że exdyktator nie z przekonania lecz z powodów utylitarnych tylko na kilka lat stłumił w sobie uczucie, które tak samo dziś go ogarnia jak w r. 1871. Tak dalece budzi dziś Gambetta nieufność w Berlinie, że tamtejsza prasa inspirowana ogródkami wcale łatwemi do pojęcia zaznacza związek polityki Gambetty z niebezpieczną grą panslawistów rossyjskich i *irredentystów* włoskich. Jest to kombinacya nie nowa, bo odkąd między Niemcami a Austryą przyszło do skutku serdeczne a trwałe przymierze, zawsze podnoszono wypływającą ztąd możność, nawet łatwość połączenia malkontentów rossyjskich i włoskich z francuskimi zwolennikami idey odwetowej.

Jeżeli kiedy, to tym razem stawianie takich kombinacyj zakrawa na zmorę. Był czas, kiedy alians Francyi z Rossyą zdawał się posiadać wszelkie warunki a Francya zalecała się wtedy do Rossyi na każdym kroku. Od tego czasu jednak zaszło takie niemiłe intermezzo, jak sprawa Hartmanna, która wprawdzie nie zamąca już dziś dobrych stosunków między obu państwami, ale zawsze Rossyę zmusza do pewnej ostrożności i rezerwy wobec Francyi, dopóki nihilizm nie upadł zupełnie i doprowadzić może do drugiej edycyi Hartmanowskiej kwestyi. Z włoskimi aneksyonistami Francya nie mogłaby wchodzić w bliższe porozumienie dotąd, dopóki dla nich nietylko Tryest i Trydent stanowi Italię niewyzwoloną, lecz także Nizza i Sabaudya. A że *Italia irredenta* spogląda pożądliwie na te obie prowincye, to nie stanowi żadnego sekretu. Nadto obecnie wmięszała się jeszcze inna sprawa, która pewnie nie podnosi szans przymierza między republiką francuską a *Italią irredentą*. Sprawa ta stanowi współzawodnictwo obu krajów w wpływach na Tunis. Wreszcie, gdyby nawet nie okoliczności powyżej przedstawione, Niemcy nie mają dziś jeszcze powodu do obaw także z tego powodu, że Gambetta jest dopiero wszechwładnym kandydatem do prezydentury nie prezydentem republiki i że Grevy dotąd bynajmniej nie okazał się skorym do zrobienia miejsca swojemu współzawodnikowi.

KORESPONDENCYE

New-York, 3 stycznia.

(*S.W.*) Gdybyście mi kazali skreślić nekrolog amerykańskiego roku, co się już zwinął nakształt karty zapisanej i poszedł *ad acta* przeszłości — powiedziałbym o nim, że więcej po sobie dobrych niż złych wspomnień zostawił. Gdziendziej padła na jego kronikę niejedna ciemna i krwawa plama — wojen, zaburzeń, spisków, królobójczych zamachów — tutaj przeszedł on spokojnie, chociaż był rokiem elekcyi prezydenta, a swemu następcy przekazał ogólny dobrobyt, obfitość grosza i niepamiętną taniość kredytu, odżycie ducha spekulacyjnego, wzrost emigracyi, a w końcu nowego prezydenta, wybranego niezaprzeczoną większością narodową. Ostatni dar posiada wartość niepospolitą, albowiem jest faktem niezaprzeczonym, że przy wszystkich dobrych chęciach pana Hayesa i jego ministrów, administracya obecnego prezydenta była bezsilną do wykonania reform niezbędnych. Pobity przy wyborach, ale installowany w Białym Domu w drodze politycznej intrygi, Hayes musiał być w pewnej mierze uległem narzędziem warchołów, demagogów, którym swe stanowisko zawdzięczał, a z obawy szykan, jakieby go w razie nieposłuszeństwa spotkać mogły, odbiedz musiał od niejednego punktu swego programu reformacyjnego. Związany z ludźmi bez sumienia, był niewolnikiem tych, którzy znali tajemnicę jego intryg elekcyjnych, więc pomimo intencyj uczciwych i niezaprzeczonego talentu, jego administracya była nieraz słabą i chwiejną. Pan Garfield nie będzie znał innego sędziego i stróża swoich kroków, jak społeczność, na której czele stanął prawnie, a ta przyszła jego niezawisłość od klik i potężnych demagogów już się teraz przebija w wyborze doradców jedynie własną jego wolą dyktowanym. Mojem zdaniem, należy się więc spodziewać w następujących czterech latach rządów sprężystych w Ameryce i zmian ważnych w tutejszych domowych stosunkach.

Powiedziałem także, że rok ubiegły pozostawił spadkobiercy pieniądz obfity i tani,

---

Listy artystyczne z Wiednia.

XII.

Sztuka i spryt finansowy. Portret dr. Grocholskiego. *Kunstverein.* Zichego *Godzina duchów.* Panna Mary. Widoki morskie Achenbacha i Riegera. *Za kulisami. Scena w Praterze.* Flora alpejska. Brak artystów polskich. Wystawa „historyczna“. Kopecki czy Kupetzky? Meytens — Metuzalem. Rosalba Carriera i Altomontowie. Portrety polskie. Nieznany polski ród artystów i artystek. Dwa portrety Makarta.

Dużo farby popłynęło na rozliczne płótna, odkąd po raz ostatni widziałem się z łaskawymi czytelnikami — pochlebiam sobie, że płci obojga. Jeśli dobrze pomnę, było to przy Siemiradzkiego *Tańcu wśród mieczów* i przy *Rozbitkach.* Od tego czasu mnóstwo utworów pędzla i dłuta przesunęło się przed oczyma mojemi, ale nie warto było dzielić się z czytelnikami odniesionemi w salach *Kunstvereinu* i *Künstlerhausu* wrażeniami. Jedna tylko była chwila sposobna do napisania choć nie listu, to przynajmniej notatki artystycznej, mianowicie gdy w pałacyku nad Wiedeńką znany obraz Matejki, ofiarowany w darze Najj. Panu z okoliczności odwiedzin monarszych w pracowni mistrza, był znowu kamieniem próbierczym usposobienia krytyki tutejszej wobec patryotycznej „ekskluzywności“ krakowskiego artysty, a jednocześnie skromny utwór, obrazek rodzajowy p. Leopolskiego w ponurych salach na *Tuchlauben* zyskał jedną z nagród, które są oddane *Kunstvereinowi* do dyspozycyi.

A propos nagrody w *Kunstvereinie*, która w języku niemieckim jeszcze ściślej jest określona jako premia — nie wiem, jakim to dzieje się sposobem, że utwór premiowany taką a taką sumką złotych, do której *Kunstverein* od siebie wcale się nie przyczynia, bo jest tylko szafarzem mecenasów, od razu przechodzi na własność samegoż *Kunstvereinu?* Dotychczas zdawało mi się, że nie potrzeba być artystą, aby doczekać się podobnych wawrzynów, bo nawet prosty wyrobnik, który ani pędzlem ani piórem nie pracuje, codziennie wieńczy spoconą skroń takiemiż laurami. Z tego wynika najprzód, że to szafarstwo *Kunstvereinu* cudzemi dobrodziejstwami jest niesłychanie drogie, skoro pochłania cały ekwiwalent powierzonych sobie kapitałów, i nietyle dlań zaszczytne, ile raczej bardzo wygodne; a ponieważ owe nagrody nie imponują wcale wysokością sumy, przeto wynika ztąd dalej, że taki *pictor laureatus* otrzymuje nagrodę za którykolwiek z mierniejszych swoich utworów, który jako premiowany nabiera rozgłosu, gdy tymczasem większe, wspanialsze treścią, rozmiarami i wykonaniem artystycznem dzieła jego mogą stać w pracowni lub między rupieciami lichwiarza, zakryte przed oczyma świata grubą warstwą pyłu. Nie stosuję tego wszystkiego bynajmniej do p. Leopolskiego, który nie może narzekać, iżby pracownię miał zastawioną gotowemi a niepozbytemi obrazami; ale wszakże i on byłby zasłużył na nagrodę za którykbądź inny obraz raczej, niż za tę fraszkę: *Nie chce się palić!* przedstawiającą chłopa nieumiejącego obchodzić się z cygarem.

Ale jeszcze nie dość tego *Kunstvereinowi.* Cóż począć z „premiowanemi“ czyli nabytemi za obce pieniądze obrazami? Oczywiście, że sprzedać. Ponieważ atoli w zwyczajnej drodze kupna i sprzedaży wypadłoby nieraz długo trzymać towar na składzie, przez co mieszczący się w nim kapitał długo byłby kapitałem martwym, a nadto nabywca mógłby coś utargować z zażądanej ceny, przeto trzeba pozbywać się obrazów i szybko i w sposób taki, żeby nikt nawet nie wiedział, ile się *Kunstvereinowi* za nie dostaje. Urządza się więc loteryę. Gdzie publiczność tak skłonna jest do wszystkiego, co się zwie losy, promesy, esy, floresy, tam sprzedaż w drodze loteryi jest niezawodna, szybka i najzyskowniejsza. Jednego tylko nie wiem — czy *Kunstverein* nie strąca także od wypłacanych „premij“ owej prowizyi, której poddać się musi każdy artysta, jeśli wystawiony w jej salach obraz znajdzie kupca. Przy wielce, jak oto widzimy, rozwiniętym sprycie kupieckim *Kunstvereinu*, rzecz to bardzo podobna do prawdy.

Et nunc erudimini, wy zacofane w parafiańszczyźnie, nie znające postępu i cywilizacyi wielkiego świata, wy hołdujące jeszcze zasadzie: „sztuka dla sztuki“, wy dobroduszne towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie i Lwowie, wy, które z własnych szczupłych funduszów zakupujecie pod rzetelną nazwą zakupna utwory sztuki, by może ze stratą rozpowszechnić je między publicznością; wy, które nie macie mecenasów, coby wam przekazywali kapitały na premie!

Nie mogę jeszcze rozstać się z p. Leopolskim. Z czasu długiej przerwy winienem mu jeszcze *une mention honorable*, na jaką niewątpliwie zasługuje jego portret prezesa polskiego koła poselskiego w Wiedniu, pana Grocholskiego. Artysta uważał za pewien punkt honoru stworzyć coś doskonałego, i nie ubliżając bynajmniej poprzednim utworom jego, szczególniej portretom, można powiedzieć, że udało się mu to zupełnie. Bez zarzutu pod względem podobieństwa w najdrobniejszym nawet rysie, płótno to przedstawia nam czcigodnego posła pod względem charakterystyki takim, jakim mimo wieku i cierpienia zwykliśmy widywać go w uroczystych okolicznościach, gdy nastrój wyższy, ten nasz animusz polski, przezwycięża od razu słabość cielesną. Obraz ten nadto pod względem techniki kolorystycznej pełen jest wielkich zalet. W zamian za tę *mention honorable* p. Leopolski winien nam wszystkim coś w rodzaju *amende honorable* za ciężki zawód, który nam zrobił. Mamy tu na myśli zapowiadany olbrzymi obraz *Karola V w klasztorze*, który dziś powinien już być gotów, a nie wiem, czy jest zaczęty.

Od chwili, gdy dwa wspomniane na wstępie utwory Siemiradzkiego poszły w inne strony świata, teraz dopiero znowu publiczność wiedeńska tłumnie zwiedza obie wystawy; do *Künstlerhausu* zwabia ją wystawa portretów historycznych, do *Kunstvereinu* zaś straszliwsze od przeróżnych dawniejszych i nowszych sądów ostatecznych zmartwychwstanie zmarłych na płótnie. Rozprawmy się nasamprzód z tym utworem.

Kilkakrotnie już mieliśmy sposobność podziwiać artyzm p. Michała Zichego w mniejszych rysunkach kredowych i obrazach półakwarelowych, pół węglem lub kredą wykonanych, odznaczających się wielką poprawnością rysunku i biegłością techniczną. Ale mieliśmy niemniej sposobność wytknąć wady wielkich jego obrazów olejnych, które pod względem technicznym mają to do siebie, że nie znoszą światła dziennego, lecz tworząc czy chcąc stworzyć coś nowego w sztuce, uciekają się do oświetlenia sztucznego i tylko wieczorami są przystępne dla publiczności; w wyborze zaś przedmiotu rażą chorobliwością fantazyi i naszem zdaniem są poniżeniem sztuki, naigrawaniem się z jej wznio-

oraz skłonność ogólną do śmiałych i kosztownych przedsięwzięć. Tak rząd centralny jak pojedyncze prowincye zamierzają z tego korzystać. Minister finansów związkowych rozpoczął kroki odpowiednie w celu konwersyi znacznej części 5 i 6 procentowej renty państwa na 3 procentową, a kredyt amerykański tak się w ostatnich trzech latach poprawił, że nikt nie wątpi w szczęśliwe wykonanie tej wielkiej, bo 600 milionów dolarów wynoszącej operacyi finansowej. Zdaje się, że jeszcze przed upływem terminu p. Hayesa rząd rozpisze wielką, popularną, trzyprocentową pożyczkę *al pari*, a miliony z niej otrzymane zostaną użyte na spłacenie wojennych. z wysokiemi odsetkami połączonych zobowiązań. Pożyczając na trzy od sta Stany Zjednoczone wejdą do rzędu mocarstw, cieszących się wyjątkowem zaufaniem kapitalistów.

Drugą korzyścią publiczną łatwego kredytu bądzie potężny rozwój sieci kolejowej tego kontynentu. Powstrzymana *krach* z r. 1873 budowa niezbędnych środków komunikacyjnych w kraju tak niezmiernym. jak tutejszy, odżyła w roku przeszłym i przybierze rozmiary olbrzymie w przyszłym, zwracając się w nowym kierunku. Tym kierunkiem będą zaś południowe. do Meksyku przylegające części rzeszy amerykańskiej, oraz sam Meksyk, który po raz pierwszy w swej historyi okazuje ochotę do wejścia w bliższe stosunki z światem ucywilizowanym. Jego niewyczerpane, ale niedostępne bogactwa przyrodzone znajdą wkrótce odpowiednie ułatwienie wywozowe. bo kilka zasobnych spółek otrzymało już koncesye budowania dróg żelaznych w rozmaitych częściach tej rzeczypospolitej zacofanej, podczas gdy się inne spółki o podobneż koncessye starają. Przepowiadają, że za lat kilka cały Meksyk licznemi kolejami będzie przecięty i z północnym swym sąsiadem połączony. Pomiędzy przedsiębiorcami, którzy zwracają pilną uwagę na te dzieło. znajduje się gen. Grant.

W własnym kraju rozwijają Amerykanie pospiech niemniejszy w mnożeniu środków komunikacyjnych, a rok 1881 będzie pamiętnym w historyi budownictwa kolejowego, gdyż Amerykanie skończą w 12 krótkich przyszłych miesiącach około 6.000 mil ang. nowych dróg. bardzo ważnych. Główne prace będą podjęte na t. z. kolei północnej Pacific, zmierzającej od źródeł Missisipi do Oregonu i Oceanu Spokojnego. tudzież na kolejach południowych, które mają połączyć Atlantyk z Pacyfikiem. W niedalekiej przyszłości będą tedy istniały cztery linie kompletne między temi dwoma morzami, zamiast jednej teraźniejszej. nie licząc piątej, której szczęśliwe wykonanie jest jeszcze wątpliwem. budowanej przez Kanadę na własnem terytoryum.

I jeszcze jeden złoty prezent, zostawiony przez stary rok Ameryce, wymienić wypada — traktat z Chinami. wytargowany przez nadzwyczajne poselstwo amerykańskie w Pekinie. Szczegóły tej ugody nie są jeszcze własnością publiczną. Znamy jednak jej zarysy najważniejsze i wiemy. iż załatwia sporną. a dla Ameryki ważną kwestyę emigracyi *kulisów* chińskich do Kalifornii na korzyść tutejszego proletaryatu. który wykluczenie Chińszczyzny ze Stanów Zjednoczonych podniósł do rzędu najważniejszych pytań. Wiadomo. że niemiecka *Judenhetze* jest słodką i łagodną agitacyą w porównaniu z wzburzeniem, wywołanem w tej rzeczypospolitej skutkiem napływu plemienia mongolskiego, które się opiera assymilacyi z ogółem społeczności. Z drugiej strony było to wychodźtwo tutejszym kapitalistom pożądanym przybytkiem ramion posłusznych, pojętnych i tanich, a spór o Chińczyków przybrał był charakter walki między chlebodawcami i robotnikami. Pierwsi obstawali za tolerancyą dla Mongołów w imię konstytucyi, przyrzekającej gościnność ludziom wszelkiego pochodzenia, drudzy pokrywali egoistyczną obawę przemysłowej chińskiej konkurencyi wróżbami niebezpieczeństw społecznych, jakieby grozić mogły z nieograniczonego napływu rasy pogańskiej i niewolniczej do Stanów Zjednoczonych. W sporze tym zwyciężyła liczba, a rząd p. Hayesa uległ, aczkolwiek niechętnie, wymaganiom proletaryatu. Poselstwo do Pekinu wysłane uzyskało zapewnienie. że rząd cesarski tylko takim Chińczykom paszportów do Stanów Zjednoczonych udzielać będzie. którzy się tam dla rozrywki, nauczki lub interesów handlowych zechcą udawać. ale nędzarzy wypuszczać z swych portów nie będzie. Zarazem przejdzie ustawa w kongresie tutejszym. zabraniająca więcej niż 15 Chińczykom lądować naraz z jednego okrętu na ziemi Stanów Zjednoczonych.

Niesprawiedliwe to w teoryi ograniczenie, zupełnie z duchem ustaw amerykańskich niezgodne. nazwałem przecież szczęśliwą kolendą. gdyż położyło koniec szpetnym zatargom o kwestyę chińską, od której żadne z miast większych tutejszych nie było wolne, i zapewniło takim Chińczykom, co się już tu osiedlili. ochronę od prześladowania. jakiego się motłoch na nich dopuszczał. Przestali oni być niebezpiecznymi. od kiedy więcej ich rodaków przybyć nie może. więc przestaną ich mordować.

Zdaje się także, że poselstwo amerykańskie uzyskało inne dla rzeczypospolitej korzystne, a dla handlu angielskiego w Chinach niebezpieczne koncesye. Wyroby przemysłowe Stanów Zjednoczonych znajdą odtąd łatwiejszy wstęp do Niebieskiego cesarstwa od wszelkich innych, pod tym wszakże warunkiem, że Amerykanie nie będą opium do Chin wprowadzać. Zaprawdę, rząd chiński dał tym traktatem piękną naukę moralną haniebnej polityce handlowej, jakiej się Anglia trzyma. Wyrzekł się dochodów znacznych i powściągnął korzystne dla swych poddanych wychodźtwo do Kalifornii za nic więcej, jak za solenne słowo jednego mocarstwa. że obywatele tego państwa przestaną truć jego nieszczęśliwych poddanych. Fabrykanci tutejsi, zwłaszcza w gałęzi wyrobów bawełnianych, żywią przekonanie. że Anglia straci znaczną część swego korzystnego handlu chińskiego skutkiem wymienionego traktatu. który też żywo miał zaniepokoić Anglię.

O ile dyplomacya tutejsza była szczęśliwą na Wschodzie, o tyle znów w głośnej sprawie kanału Panamskiego staje się niezrozumiałą i śmieszną, a p. Lesseps do dawno zyskanej sławy wielkiego inżyniera przydał teraz także reputacyę dziwnie zręcznego i wytrwałego dyplomaty. Po stanowczych. nieprzychylnych mu orzeczeniach sfer najwyższych w Washingtonie i przy głośnej opozycyi całej opinii publicznej tutejszej przeciw jego planowi, tryumf jego okazujący niepospolitą znajomość serc amerykańskich, zaliczam do najśmielszych i najszczęśliwszych intryg naszej epoki. Rząd w Washingtonie groził, że *vi et armis* wykonaniu kanału przeszkodzi, ale p. Lesseps uwiódł z tego rządu najzawziętszego swego przeciwnika, ministra marynarki Thompsona, a tym krokiem sprawił nieład nieopisany w obozie oponentów. P. Thompson był najgłośniejszym rzecznikiem t.z. zasady Monroe, a upatrywał w planach p. Lessepsa grzech przeciw tej doktrynie. Sędziwy dyplomata francuski zamknął usta temu patryocie, ofiarując mu synekurę w postaci prezydentury nad kompanią kanałową. Cóż robi patryota? Składa swą tekę, synekurę obiema rękami chwyta i z nieprzyjaciela w obrońcę kanału się zmienia. Zaszachowawszy Washington w ten sposób, p. Lesseps pochlebił także kupieckim sercom New-Yorku, obiecując kupować wszystkie narzędzia, maszyny, wiktuały i t. d. przy wykonaniu kanału niezbędne, w Stanach Zjednoczonych. Kuzyn Jonathan, który jak żyw nigdy żadnej okazyi zarobku obfitego nie opuścił. zaczyna się teraz reflektować, że koniec końców byłoby szkoda stracić kilkaset milionów. jakie się od p. Lessepsa utargować dadzą, dla idealnej doktryny i dla obawy problematycznych niebezpieczeństw. Opinia publiczna tutejsza jest już więc podzieloną, a zajęcie ogólne w tej sprawie niezmierne. O ile się widoki p. Lessepsa polepszają, o tyle też wzrasta energia innej spółki, z najbogatszych kapitalistów Stanów Zjednoczonych złożonej, która chce kopać drugi kanał międzymorski w Nikaragwie. Rzeczy tak teraz stoją, iż się zdaje, że obydwa te kanały naraz będą zaczęte.

Ciszej od powyższych spraw toczą się posiedzenia kongresu sanitarnego, zasiadającego w Washingtonie. a w którym wzięły udział wszystkie prawie rządy cywilizowane. Kongres ten wyszedł z inicyatywy ministra tutejszego spraw zewnętrznych p. Evartsa i obraduje nad ustawą międzynarodową w sprawie skutecznej kwarantanny portowej i kordonów przeciw chorobom epidemicznym. Większą część państw interesowanych reprezentują zwykli ambasadorowie, niektóre przesłały swych specyalnych delegatów. Austryę reprezentuje hr. Bethlen.

Rada państwa.

Komisya podatkowa odbyła 24 b. m. w obecności JE ministra Dunajewskiego posiedzenie, na którem przewodniczący poświęcił na wstępie kilka słów wspomnienia zmarłemu członkowi Krzeczunowiczowi. P. Plener imieniem mniejszości przyłączył się do tych słów dodając, że dyskusya z śp. Krzeczunowiczem była nawet dla przeciwników jego zapatrywań bardzo poucząjącą, a osobisty z nim stosunek zawsze miłym. Potem przystąpiono do obrad nad ustawą o stemplu od kart, które ukończono i rozpoczęto dyskusyę ogólną nad ustawą o podatku budynkowym.

Referent hr. Dzieduszycki przedstawił powody. dla których podkomitet skreślił zamierzone zniżenie podatku dla Wiednia i większych miast prowincyalnych i pozostawił dotychczasowe kwoty podatków z wyjątkiem Insbrucka. dla którego proponuje jeszcze większe niż rząd podwyższenie. Referent wykazuje. że według wniosków subkomitetu dochód z podatku będzie wyższy niż według wniosku rządowego.

Dr. Beer zastrzega sobie wykazać przy rozprawie szczegółowej, że wniosek subkomitetu obciąża średnie klasy ludności jeszcze bardziej niż wniosek rządowy.

Dr. Plener uważa za rzecz pożądaną, aby minister skarbu zaznaczył swe stanowisko wobec wniosków subkomitetu.

Dr. Keil przemawia przeciw wnioskom subkomitetu, według których ludność wiejska musiałaby płacić podatek o 147 prc. wyższy od dotychczasowego.

Dr. Schaup oświadcza, że proponowane podwyższenie podatku domowo-krajowego nie jest sztuczne, albowiem rolnicy i rzemieślnicy nie mają ze swych domów żadnych dochodów. Mowca żąda zestawienia domów według klas i prowincyj, aby można ocenić. czyli wnioski subkomitetu jednakowo obciążają wszystkie prowincye.

JE. minister finansów powtarza, co już w Izbie deputowanych nadmienił. że gdy doświadczenie poucza, iż całej reformy podatkowej w jednej sessyi przeprowadzić nie można. rząd mniemał, że będzie można osiągnąć choć częściowy rezultat przez reformę niektórych podatków. Obecne przedłożenie, które zastał już gotowe, zawiera tylko nieznaczne zniżenie dotychczasowego podatku czynszowego. który jest bardzo wysoki. Życzy on sobie, aby przynajmniej w stolicy i w głównych miastach prowincyonalnych. gdzie fassye czystego dochodu bywają zwykle rzetelne. nastąpiło niejakie zniżenie tego podatku ze względu na zaprowadzić się mający podatek dochodowy. Co się tyczy wniosków subkomitetu to minister nie może oświadczać się o nich. dopóki nie porozumie się z innymi członkami rządu. Niech więc komissya poweźmie uchwałę a rząd zaznaczy swoje stanowisko przy dyskusyi specyalnej.

Referent oświadcza się przeciw wnioskowi dr. Schaupa, który tylko niepotrzebnie przedłużyłby dyskusyę. Gdy jednak reprezentant rządu oświadczył, że żądane przez Schaupa zestawienie może być w krótkim czasie przedłożone, przyjęła komissya ów wniosek.

Podajemy ciąg dalszy mowy posła **ks. Greutera,** mianej w dyskusyi ogólnej nad ustawą o ukróceniu nadużyć lichwiarskich.

Po dłuższej krytyce projektu ustawy mowca przeszedł do kwestyi lichwy za granicą tak mówił dalej: Wspomnę o Francyi, bo właśnie w tem. co się działo we Francyi znaleźć można dla nas Austryaków wiele pouczającego. Francya. jak wiadomo, zaprowadziła dnia 3 września r. 1807 maksymalny procent 5 od sta, a w interesach kupieckich po 6 od sta. i ustawę karną przeciw lichwie. Ile tam odtąd było rządów, na pamięć nie wiem, wy, panowie, pewnie także nie wiecie; ale żadnemu z różnych rządów ani się śniło zmieniać cośkolwiek w tej ustawie z dnia 3 września r. 1807, owszem w r. 1850 pierwszym ówczesnej republiki czynem było obostrzyć przepisy karne przeciw lichwie. a sprawozdanie. które sobie cesarz Napoleon kazał w tej mierze przedstawić dnia 17 listopada r. 1857 przez swoich ministrów, jest aż nazbyt godne uwagi; dlatego pozwolę sobie odczytać zeń słów kilka. Powiedziano tam: „Ustawa z dnia 3 września r. 1807 z podziwienia godną szybkością spełniła zamierzone skutki“ i dodaje: „Przeważna liczba kapitalistów z czcią poddała się ustawie, a każdy mąż honoru skwapliwie usunął się od wszelkich nieprawnych interesów. Stopa procentowa z ogromnej wysokości stłumiona jest niżej przepisanych ustawą granic: kurs papierów państwowych jest najwyższy.“ U nas nie śmią zastósować tej ustawy francuzkiej. a dlaczego? Czyż zdaje się wam, że nasi wielcy kapitaliści nie znają poszanowania dla ustaw? Czyż mniemacie, że u nas każdy mąż honoru nie usunie się od interesów zakazanych ustawą? Minister francuzki miał o swoich kapitalistach i mężach honorowych w świecie kupieckim lepsze wyobrażenie. A nakoniec czyż i dla finansów naszych nie byłoby dobrze, gdyby kurs ich się podniósł? Ale prawda. w tem właśnie jądro rzeczy. Bo otóż nie przyznajecie, że zniesieniem ustaw przeciw lichwie nie zmniejsza się stopa procentowa. Jeszcze w r. 1868 ówczesny sprawozdawca do ustawy o zniesieniu przepisów przeciw lichwie, p. dr. Klier. jawnie powiedział: „Jest to moje przekonanie i trudno zaprzeczyć. że przez konkurencyę każdy przedmiot staje się tańszym.“ Otóż nigdy nie zdarzyło mi się spotkać się z twierdzeniem. któreby więcej obliczone było na bezmyślność pospólstwa. Powiadacie: znieść ustawy przeciw lichwie, a wyjdzie z ukrycia mnóstwo pieniędzy; gdzie zaś dużo jest pieniędzy, tam powstaje konkurencya. a gdzie konkurencya, tam taniość.

Weźmy przykład: Niechby państwo miało stopę procentową po 6 od sta: lichwiarze myślą sobie: to nam za mało. nie możemy odważyć się na ryzyko wypożyczania pieniędzy. zatrzymajmy je. Naraz ograniczenia stopy procentowej są zniesione i natychmiast pieniądze z ziemi wychodzą między ludzi. I dlaczego lichwiarze i skąpcy otworzyli teraz swe kasy? Czyżby może dlatego. że stopa procentowa jest niższa? Niech tylko dowiedzą się, że zdarzają się pożyczki po 4 lub 5 od sta, a z pewnością zamkną swe pieniądze szczelniej jeszcze niż dawniej, gdy stopa procentowa była unormowana na 6 od sta.

Chociażby nawet mniemano, że trzeba znieść ustawy przeciw lichwie, wypadałoby przynajmniej nie spuszczać z uwagi pewnych środków ostrożności w interesie obywateli państwa. Danja dnia 6 kwietnia r. 1855 także zwolniła stopę procentową od ograniczeń, ale nie zapomniała przy tem o kopciuszku nowomodnej mądrości stanu. o rolnictwie; dla długów hipotecznych nietylko nie zniosła maksymalnej stopy procentowej, lecz owszem zniżyła ją do 4 od sta. Cóż u nas się stało w r. 1868? Któż pomyślał wówczas o rolnictwie. Owszem nieszczęsną ustawą o podzielności gruntów wydano stan włościański na rzeź tak zwanym wampirom gruntów: nietylko nie zaopiekowano się nim, lecz owszem wydano na prawdziwą wiwisekcyą w ręce lichwiarza, aby mógł ucinać członek po członku i przeszachrować. Mówicie: Lepszy rolnikowi pieniądz drogi niż żaden. Może to w handlu tak bywa, ale w rolnictwie na sto wypadków w 99ciu jest wręcz inaczej; dla stanu włościańskiego o wiele lepiej, jeśli na procent lichwiarski wcale nie dostanie pieniędzy. (*Bardzo słusznie! z prawicy.*) Pożyczając je na taki procent. nie może spłacić długów z swoich dochodów, czeka go albo

---

słego posłannictwa. Pan Ziczy (bo tak się czyta jego nazwisko) po raz trzeci produkuje nam w *Kunstvereinie* przy świetle gazowem swoje fantasmagorye. a trzy teatralne wystąpienia te świadczą. że talent malarza. porwany zamiłowaniem strasznych widziadeł. widocznie silący się na to, aby prześcignąć pędzel Ribeiry. Callota i Breughela, wszedł na bezdroża, z których już nie powróci na jasne, pogodne szlaki prawdziwej sztuki. Od czasu, gdyśmy z politowaniem i z wstrętem odwrócili się od jego *Narzędzi ducha-burzyciela*, artysta tak szalone zrobił postępy, że dziś prześcignął nawet szalone pomysły belgijskiego fantasty Wiertza. Nowy obraz jego prrzedstawia *Godzinę duchów na cmentarzu*, temat. jak się zdaje, szczególniej przezeń ulubiony, przed dwoma już bowiem laty widzieliśmy na wystawie karton niewielki z napisem: *L'heure des revenants.* Ale co wówczas w formie akwareli miniaturowej można było uważać za niewinną fantazye i płód chwilowego humoru artysty, to przedstawia się nam dziś w farbach olejnych na wielkiem płótnie jako przerażający objaw. artystycznej aberracyi.

Mieliżbyśmy popaść w ten sam błąd co artysta i choćby próbować tylko oddać piórem to. co w jaskrawo-ponurych barwach widzimy na płótnie? Mieliżbyśmy silić się na jaki taki opis obrazu i wywołać w czytelnikach w przybliżeniu podobne wrażenia, jakie sprawia na widzach? Nie dozwala tego wzgląd na idealne posłannictwo sztuki, ani też chcielibyśmy brać odpowiedzialności za wrażenie, jakieby taki opis sprawić mógł na ludziach nerwowego usposobienia. Dość powiedzieć, że nawet tutejsza krytyka dziennikarska jednomyślnie potępiła tę wyuzdaną orgię kościotrupów, te pląsy piekielne. te gesty demoniczne, słowem to wskrzeszenie uśpionych śmiercią namiętności ludzkich do życia spotęgowanego. jak gdyby szkieletowe personifikacye ich chciały wynagrodzić sobie krótkość powrotu do życia na jedne tylko godzinkę północną. Do uzupełnienia efektu tego malowidła fantastycznego, a jednak tchnącego okropnym realizmem. efektu tak łudzącego. jak gdybyśmy stali nie przed kilku łokciami płótna. lecz przed rzeczywistością. efektu sztucznie spotęgowanego akcessoyryami i taką *mise en scene*, jak ciemność sali, a lejące się gdzieś zpoza górnej kulisy na obraz światło gazowe i odgrodzenie publiczności od przedmiotu obserwacyi. jak gdyby śmiałka zbyt blizko przystępującego zachować chciano od napaści okropnych upiorów — do zupełności tego efektu brak tylko trupiej woni, wilgoci grobów, stęchlizny całunów śmiertelnych.

Życie pozagrobowe, urojone czy też takie. jakie nam religia objawia. było i będzie tematem sztuki; ale dotychczas wrażenie obrazów czy poematów osnutych na tem tle mistycznem bywało podniosłe. bądź słodkie i pogodne, bądź groźne. zawsze jednak poruszało szlachetniejsze struny uczuć ludzkich. zawsze przebijała z utworów takich jakaś wyższa myśl religijna lub filozoficzna. Na przykład przytoczymy słynne freski Orcagna na *Campo Santo* w Pizie. Pomysł p. Ziczego natomiast niema żadnej idealnej głębi, fantazya jego nie umie ani z Rafaelem wznieść się ku niebu. ani z Dantem zstąpić do piekieł; nie umie sprowadzić na ziemię ani promyka światłości wiekuistej, ani też otuchy w zwycięstwo łaski Bożej nad mocami piekielnemi. Fantazya Ziczego to *danse macabre* bez żadnej myśli etycznej; ludzkość przedstawia się mu tylko z najgorszej strony. wedle niego jest to tylko pandemonium namiętności....

(Dokończenie nastąpi.)

egzekucya albo sprzedanie gruntu. Gdyby wcale niebył dostał pieniędzy, byłby rychlej zlikwidował; a to lepiej dla niego; dlaczego? bo byłoby mu cokolwiek się zostało a tak musi wychodzić z próżną ręką. często bez sukni i bez buta z zagrody.

Co się tyczy pokrzywdzenia własności gruntowej przez panowanie wysokich procentów. wyrachował nam dr. Engel z Berlina, że za grunt z 44 zł. austr. czystego dochodu można przy stopie procentowej 3 od sta zapłacić 1466 zł., przy 4 prct. 1106 zł., przy 5 prct. 880 zł, przy 6 prct. 741, a przy 7 prct 628 zł. Widzicie więc, jak ogromny wpływ ma stopa procentowa na wartość gruntów. Przy jeszcze wyższej stopie procentowej mogą wydarzać się rzeczy, jakie już wydarzają się na Węgrzech, że chłop porzuca zagrodę, wszystko pozostawia i mimo *dulce natale solum*, jeżeli ma jeszcze zdrowe nogi, szuka sobie innej ojczyzny, gdzie wolność nie tak zbyt droga.

W Belgii także zniesiono dnia 5 maja r. 1855 stopę procentową, ale zarazem przepisano, że wszelka przewyżka, którą bank bierze ponad 6 od sta, powinna wpłynąć do skarbu

Bank a skarb! Któż z nas ma tyle odwagi, żeby dwie te rzeczy nieco bliżej nawzajem z sobą zaznajomić? Jego Eksc. pan minister skarbu w wywodzie swym wprawdzie potrącił o to, ale, jak mi się zdaje, zbyt nieśmiało, tak, że z tej tu strony Izby nie zaszkodziłoby zawołać nań: Nie tykaj się gniazda szerszeni, a dotknąwszy się, chwytaj mocno! (*Wesołość.*)

Mając już głos, a nie nadużywszy oddawna już waszej cierpliwości, pozwolę sobie zwrócić jeszcze uwagę, nie na finansowe, lecz na niektóre polityczne następstwa sposobu. w jaki się traktuje przepisy o lichwie.

Nova patentia crescit. Co słynny wieszcz z Lecinu przez słowa te rozumiał, nie wiem, ale wiadomo mi. że na wspomnienie słów tych tysiącom a tysiącom przypomina się owo stronnictwo, którego destrukcyjne na polu socyalnem tendencye wszystkim są znane. Już w roku 1868 wskazałem na to stronnictwo, ale odpowiedziano mi, że ono wcale nie istnieje. Dziś pewnieby inaczej sąd wypadł. Ruch ten jest rzeczywiście owym sfinksem. który wędrowcowi społeczeństwa dzisiejszego staje w drodze z swoją zagadką, a jeśli odgadnąć jej nie potrafi, zrzuca w przepaść. Nie potrzebuję zaręczać. że mocno jestem przekonany, iż chociażby zasady tego stronnictwa dały się przeprowadzić. wymarzony idealny stan rzeczy nigdyby nie zapanował, a to z tej prostej przyczyny, że do przeprowadzenia tych zasad potrzeba ludzi nadzwyczaj idealnych. Z ludźmi takimi, jakimi są, nie przewidywałbym niczego innego, jak równość w nędzy, w niewolnosci i w zdziczeniu. (*Brawo! z prawicy*) Ale zasady te żyją w znacznej części ludu, a z faktem tym każdy mąż stanu jakokolwiek na tę nazwę zasługujący, liczyć się powinien. Nie ma zaś nic niebezpieczniejszego, jak podsycać i podżegać ten obłęd socyalny niezaprzeczonem nadużywaniem prawa i władzy; a dzieje się to całkiem na pewno, jeśli w coraz srzerszych kołach ludowych zakorzenia się wiara, że pomyślność, a nawet byt ludu bez opieki wydany na nielitościwe wyzyskanie przez te właśnie potęgi kapitałowe, których zwalczanie należy do programu demokratów-socyalistów. (*Bardzo trafnie! z prawicy*).

Do tego przybywa smutniejsza jeszcze okoliczność, że oczywiście lichwiarskie czynności, które cały świat nobyczajony piętnuje znamieniem hańby i pogardy. nietylko muszą być sankcyonowane i egzekwowane przez sędziego, lecz dzieje się to właśnie z sygnaturą: „W imieniu Jego Ces. i Król. Mości“ i „na mocy prawa“ Cóż jest tyranią sumienia dla stanu sędziowskiego, jeśli nie to? Taka sygnatura jest nieznośna dla dynastycznego uczucia miłości i wierności. (*Brawo! z prawicy*). Co więcej, jest to niebezpieczna w naszych czasach śmiałość; albowiem silna wiara w każdym monarchicznie usposobionym ludzie powiada mu, że w piastunie berła i korony właśnie prawo najuboższych i najsłabszych ma najwyższego opiekuna. Na cóż więc taka sygnatura na akcie lichwiarskim, który sam lichwiarz w głębi przekonania musi uważać za coś brzydkiego?

Ale powiecie: wydawajcie ustawy, jakie wam się podobają, lichwa nie ustanie. Niestety! Ale róbcie szafy żelazne. ile wam się podoba. kradzieże także nie ustaną. (*Bardzo trafnie! z prawicy*). Zakazujcie kradzieże ustawami, ile zechcecie, złodzieje kraść nie przestaną. Gdyby wszystkie zbrodnie ogłoszono wolnemi od kary, które, choć zakazane ustawami, są jednak popełniane, możnaby wszystkie księgi ustaw całego świata spalić, jak ongi księgi sybilińskie. Ileż to jest wykroczeń przeciw ustawom podatkowym, celnym. ileż wcale nie wychodzi na jaw. a jednak nikt nie zamarzy zaprowadzić nieograniczoną wolność od ceł i nie pobierać już podatków.

Ustanowienie maksymalnej stopy procentowej, wydanie przepisów przeciw lichwie ma w państwie o wiele wyższe jeszcze znaczenie. Państwo wyraża przez to, że staje na zasadzie moralnej, że opiekuje się rzetelnym zarobkiem. że odpiera, o ile to od niego zawisło, chciwość nierzetelną. Chociażby nawet nie było materyalnego z ustaw takich pożytku, nie powinno to zrażać, gdyż moralne znaczenie takiej ustawy o całe niebo jest wyższe od pożytku materyalnego. Wyobraźcież sobie różnicę: lichwa dozwolona a lichwa wzbroniona. Jeśli lichwa wzbroniona, musi ona jak wszelka inna zbrodnia szukać ciemności; a że lichwiarz jak każdy inny zbrodniarz jest skazany na robotę potajemną, właśnie w tem jest coś w rodzaju pomsty dla obrażonego poczucia prawa w ludzie. Gdy zaś to, co cały świat uznaje za niesprawiedliwość, w izbie sądowej uznawane bywa za zgodne z ustawą i dozwolone, wtedy zadaje się poczuciu prawa w ludzie głęboką ranę, a każda kropla atramentu użyta w kancelaryach na sankcyonowanie takich aktów lichwiarskich zamienia się na żrącą truciznę, która pada do tej rany, w którą agitacya socyalistyczna składa swe jajka. (*Brawo z prawicy*).

Zdławić złe w zarodku, wyrwać z korzeniem. nie jest co prawda zadaniem państwa; to przechodzi siły jego; zadaniem jego jest tylko tłumić ile możności zewnętrzne wybujałości zbrodni Zdławić złe. wyrwać je z korzeniem, może tylko potęga duchowa, moralna, jest to zadanie tylko kościoła. który nadziemskich łask szafarstwem sięga do głębin sumienia. Na to atoli potrzeba mu, panowie, wolności; ograniczać go w tej wolności nie jest to, jak nowomodna mądrość stanu tak często prawi z trójnoga. występować przeciw nadużyciom klerykalnym, lecz jest to przeszkadzać kościołowi w współdziałalności około ratowania ludzkości. (*Brawo z prawicy.*) Chcieliście bezstronnych tejprawdy dowodów? Otóż je macie. Przytaczam trzy dowody, które są z tej samej daty 6 marca r 1880, pod którą komissya przekazała nam pierwotny swój projekt. Co się tyczy współdziałania kościoła, posłuchajcie nie moich słów. lecz sądu mężów, którzy inne odemnie wyznają zasady. Dnia 6 marca r 1880 demokrata-socyalista Wahlteich w Berlinie wśród rozpraw nad rozszerzeniem ustawy o socyalistach, powiedział co następuje: „Stronnictwu centrum przyznać muszę, że w okolicach. w których ono ma wpływy. demokracya socyalna nie bardzo się zakorzeniła; pochodzi to ztąd, że umiejętność socyalistyczna znajduje przystęp tylko do głów jasnych, a nie do ludności pogrążonej zupełnie w wierze, która sprzeciwia się wiedzy. Nasi adepci dotychczas znajdują się tylko po miastach z intelligentną i ruchliwą ludnością.“ Potwierdza to tego samego dnia. 6 marca, nowa *Berliner Kirchenzeitung*. w której pewien prawowierny protestant pisze: „Katolicki to kościół wyprowadza robotników z pod uroku agitacyi stronnictwa socyalistycznego.“ Tego samego dnia 6 marca francuski minister oświecenia, Ferry, powiedział w Izbie, co następuje: „Walka toczy się między naszą sławną rewolucyą a *Syllabusem*; wzywamy więc do popierania nas tych wszystkich, którzy porówno z nami są przekonani, że umysły młodzieży francuskiej nie powinny być powierzone tym, którzy są zwolennikami *Syllabusa*, śmiertelnymi wrogami rewolucyi.“

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sąd rozjemczy).

Dotychczas nie ma dokładnych wiadomości o tem, co spowodować mogło francuzkiego ministra spraw zagranicznych Barthélemy St. Hilaire do tak pospiesznego cofnięcia projektu oddania sprawy grecko-tureckiej pod sąd polubowny, wprzód nim którakolwiek ze stron interesowanych oświadczyła formalnie, że się wyrokowi takiego sądu poddać nie może. Krok ten cofający propozycyę już w zasadzie przez wszystkie mocarstwa przyjętą, wywołał w sferach dyplomatycznych powszechne zdziwienie, dotąd jednakże co do właściwych jego pobudek napotykamy tylko domysły. Tak naprzykład według korespondencyi berlińskiej *Pester Lloyda* w Berlinie domyślają się, że powodem nagłej zmiany zapatrywań ministra francuzkiego były raczej pobudki należące do zakresu polityki wewnętrznej francuzkiej, niż jakiekolwiek względy na politykę zagraniczną. Wiadomo, że Gambetta a zwłaszcza jego przyjaciele polityczni w ostatnich czasach atakowali bardzo żywo działalność autorską, jaką Barthélemy St. Hilaire rozwinął w sprawie greckiej. W izbie deputowanych spodziewaną jest w dosadnych wyrazach sformułowana interpelacya i dyskusya w przedmiocie not ministra spraw zagranicznych, być zatem może, że Barthélemy cofnął zawczasu propozycyę, nie przewidując, aby mogła sprowadzić praktyczny rezultat w nadziei. że usuwając z porządku dziennego akta, które miały być przedmiotem zaczepki. osłabi gwałtowność wymierzonych przeciw sobie ataków. W każdym razie — mówi dalej wspomniona korespondencya *Pester Lloyda* — przez cofnięcie propozycyi sądu rozjemczego sytuacya po części chociaż nie zupełnie stała się jaśniejszą. Sensem moralnym rozmaitych not, depesz i okólników, któremi w ostatnich czasach tak rozrzutnie szafowano w Paryżu, Atenach i Konstantynopolu jest, że mocarstwa nie obstają teraz tak usilnie przy postanowieniach konferencyi berlińskiej, a mianowicie przy linii granicznej, która tak wielką szkodę wyrządzała Turcyi. Z drugiej strony Porta jest gotową rozszerzyć ustępstwa, które zaproponowała w nocie z d. 3 października. Z obu stron poczyniono kroki zmierzające ku porozumieniu się, i zdaniem dyplomacyi będzie teraz przenieść to porozumienie na mapę w taki sposób, żeby nie było wątpliwości, iż zgoda pomiędzy mocarstwami a Turcyą została stanowczo osiągniętą. Grecyę chwilowo pozostawiono na boku, zapewne w przekonaniu, że gabinet ateński poddać się będzie musiał decyzyi mocarstw i da się zadowolnić, zwłaszcza że w każdym razie otrzyma coś więcej, niż mu pierwotnie Turcya decydowała się ustąpić. Naturalnie nie są tu wzięte pod uwagę możliwe „niespodziewane wypadki“, jakie mógłby sprowadzić silniejszy paroksyzm greckiej gorączki aneksyjnej, albowiem znawcy stosunków greckich uparcie utrzymują, że takich *untowards events* ze strony greckiej nie należy się spodziewać, dopóki Grecya będzie pewną, że żadne z wielkich mocarstw nie da jej poparcia jeśli o własnych siłach przedsięweźmie awanturniczą wyprawę. Zachodzi jednakże pytanie czy wszystkie wielkie mocarstwa wytrwają aż do końca w postanowieniu nie czynienia Grekom zadnej nadziei?

(Rząd włoski i Irredenta).

Przygotowywana ponownie agitacya niespokojnych żywiołów włoskich, które walczą pod hasłem: „Włochy niewyzwolone“, skłoniła połurzędowy organ ks. Bismarcka, *Norad. Allg. Ztg.* do zabrania głosu. W najświeższym numerze tego dziennika znajdujemy na czele artykuł, który nie bez słuszności uważać można za zręczne ostrzeżenie, przesłane rządowi włoskiemu z kancelaryi kanclerza niemieckiego. Artykuł ten streszczony już w telegramach brzmi w przekładzie:

„*Irredenta* nie pomija okazyi, ażeby uchylić wątpliwości, które się głośno odezwały w przeszłorocznych rozprawach parlamentu włoskiego o jej zakresie, celach a nawet o samem istnieniu takiego stowarzyszenia. Jeden z tryesteńskich komitetów wykonawczych chcąc dać dowód, że ludność Tryestu i Istryi jest identyczną z ludnością Włoch, wezwał generała Garibaldiego, ażeby na zgromadzeniu ludowem, które się ma odbyć w Rzymie, chciał być reprezentantem obu wymienionych terytoryów. Zgromadzenie to ma się odbyć w końcu tego miesiąca, w celu podniesienia żądania, ażeby rząd przywrócił na nowo prawo głosowania powszechnego. Garibaldi przyjął ten mandat i zawiadomił o tem pismem, w którem przypomina „program narodowy“ niewypełniony jeszcze względem Tryestu i Trydentu.

„Myśl, że wszystkie części kraju i miejscowości, których ludność mówi językiem włoskim, powinny być zjednoczone z królestwem Włoskiem, jest jednem z tych pokuszeń, które nie pozwalają Europie cieszyć się zupełnem poczuciem pokoju. Sądzimy, że klasy robotnicze narodu włoskiego, uczuwają równie głęboko potrzebę pokoju, jak reszta narodów, nie powitałyby więc z zadowoleniem wybuchu agitacyi, jakkolwiek może w tajnych przygotowaniach nie zostały na stronie i bez pewnego udziału. Ale nawet u Włochów, u których życzenie popchnięcia o krok naprzód dzieła odbudowania Italii według marzeń Mazziniego przeważa nad innemi względami, powinnaby znaleźć miejsce poważna rozwaga, jakie są po temu widoki. Z pewnych objawów, które w roku ubiegłym nie uszły uwagi opinii publicznej, wnioskować można, że *Irredenta* liczy na poparcie gambettystowskiej Francyi. Ale kiedy go dotychczas nie posiada i kiedy w ogóle trudno przypuścić, ażeby myśl związku z republiką mogła tak prędko powstać w monarchicznych Włoszech, to już chyba drażnienie to przeciw Austryi prowadzone pod firmą Garibaldego odnieść musimy do wiary irredentystów, że przyjść może do rozterki pomiędzy Austryą a Rossyą, i że zawikłanie takie mogłoby być przyspieszone wyprawą Garibaldiego, a Włochy doczekałyby się bez trudu podobnego żniwa jak w r. 1870.

„Są wprawdzie w Rossyi żywioły, które podzielając analogiczne dążności, możeby nawet upatrywały widoki powodzenia w wywołanym przez Włochy zatargu. Stronnictwo bowiem reprezentowane przez nazwiska Dondukow, Czertelew, Czernajew, Ignatiew, niezadowolone z tego, że tylko ci, którzy po rossyjsku mówią, należą do państwa rossyjskiego, życzyłoby sobie, ażeby wszystkie ludy i grupy pewnych krajów, które poczytywane są przez świat naukowy za Słowian, oderwane zostały z pod politycznego panowania państw. do których należą w różnych częściach Europy. Ale ta panslawistyczna frakcya rewolucyjna, która swoją konstytucyę niby szatę Nessusa zarzuciła na Bułgaryę, ci rossyjscy irredentyści, stracili widocznie wpływ w ostatnich czasach. I lud bowiem rossyjski, jakkolwiek łatwy do poruszenia za pośrednictwem odwołania się do wspólności wiary i rzekomego pokrewieństwa plemiennego, musi także uczuwać głęboko potrzebę pokoju, jeżeli jedno z pism, *Nowoje Wremia*, ubolewa głęboko, iż w budżecie roku bieżącego prawie trzecia część wydatków ogólnych, przeznaczoną jest dla ministerstwa wojny, a dalej mówi, że kraj przez chroniczny deficyt i sztucznie wyśrubowane finanse daleko dotkliwiej jest osłabiany, niżby został przez zredukowanie armii do połowy obecnej stopy, w końcu zaś przypomina, że Holandya, Portugalia i Szwajcarya od pół wieku już nie obawiały się o swoją egzystencyę z nader małemi armiami.

„Pominąwszy jednak niedające się nigdy ująć w ścisłe ramy usposobienie narodu, polityka rządowa Rossyi nie będzie mogła upatrywać na czas dłuższy swego interesu w solidarności ze wzmiankowanemi żywiołami. Dopóki istnieją monarchie, dopóki nie powstaną wielkie republiki jak Francya i wraz z nią nie wystąpią w szranki przeciw monarchii Austryackiej, dopóty nie upatrujemy żadnych widoków dla irredentystów. Akcya zaś ich po stronie włoskiej, pozbawiłaby jedynie Włochów na niwie polityki realnej przyjaciół, jakich posiadają a nie pozyskałaby im nowych. Bądź-co-bądź jednak, byłoby pożądanem, ażeby rząd włoski nie uchylał się od współdziałania w rozprószeniu tej ponurej chmury na horyzoncie pokojowym“.

(Reforma wyborcza we Włoszech).

W liczbie kwestyj będących na porządku dziennym w parlamencie włoskim jedną z najważniejszych jest reforma prawa wyborczego, zmierzająca do rozszerzenia tego prawa. Obszerne studyum nad tą kwestyą ogłosił deputowany Piotr Lacava w broszurze wydanej w Neapolu p. n. *Sulla riforma della legge elettorale*, w której znajdujemy niektóre ciekawe szczegóły o stosunkach wyborczych włoskich, oparte na danych statystycznych. Kiedy we Francyi na 10.000 mieszkańców posiada 626 prawo głosowania, w Niemczech ogółem 20 7, w Prusiech specyalnie 1949, w Anglii 1150, w Austryi 592, we Włoszech liczba głosujących wynosi zaledwie 218 na dziesięć tysięcy mieszkaców, co się wprawdzie tłómaczy tem, że ustawa wyborcza obowiązująca obecnie we Włoszech jest najdawniejszą z ustaw wszystkich państw wymienionych, w każdym razie jednak przedstawia bardzo niedostateczny stosunek. Z wyborców tych mało co więcej niż połowa bierze udział w walkach wyborczych. W roku 1876 zaledwie 59 prc. ogólnej liczby wyborców stanęło do urny, zaś w r. z. liczba ta wzrosła wprawdzie, ale dosyć nieznacznie, bo tylko do 61 prc. W stosunku do innych krajów nie jest to stosunek zbyt mały, gdyż we Francyi w roku 1879 brało udział w głosowaniu 81 prc. wyborców, w Belgii w roku 1879 tylko 72 prc, w Niemczech w 1878 r. 64 prc., w Austryi w 1879 r. 36 prc. Cyfry te wykazują dosyć dowodnie, że im powszechniejsze jest prawo głosowania. tem powszechniejszym staje się udział w głosowaniu, gdyż większa liczba interesów ściera się z sobą, a więc rezultat wyborów budzi ogólniejszy interes. Z tego powodu słuszny jest wniosek deputowanego Lacava, iż przy tak ograniczonem prawie wyborów Włochy legalne nie są tem, czem są Włochy rzeczywiste i że z rozszerzeniem prawa wyborczego zwiększy się także udział wyborców w głosowaniach, do których bywają powołani. Zadaleko jednakże posuwa się autor broszury, twierdząc, że parlament stoi wobec alternatywy, iż albo sam nada sobie reformę wyborczą, albo reforma przyjdzie z zewnątrz w sposób gwałtowny. Słusznie też uważa *Italie*, że tak daleko rzeczy jeszcze nie doszły. gdyż ludność jest spokojną i niezbyt przystępną namiętnościom politycznym, w każdym razie jednak przyznać nalezy wraz z tym dziennikiem, że opóźnienie reformy wyborczej dostarcza broni i zapaśników tym, którzy podejmowali walkę przeciwko istniejącemu porządkowi.

KRONIKA

— **Egzamina kwalifikacyjne** na szkoły ludowe pospolite i wydziałowe przed komisyą egzaminacyjną lwowską, na luty r. b. przypadające. zaczną się dnia 21 lutego. Podania z przepisanemi załącznikami (metryka, świadectwo ukończonych nauk, poświadczenie trzechletniej praktyki, dekreta nominacyjne, pozwolenie w c. k. Ministeryum) wnieść należy do dnia 10 lutego włącznie do dyrekcyi komisyi (Chorążczyzna ul. Kalecza nr. 5) Na podaniu ma być dokładny adres z wymienioną ostatnią pocztą, w której petent odebrać ma odpowiedź. — Dnia [illegible] lutego zgłoszą się kandydaci (kandydatki) w dyrekcyi komisyi celem załatwienia spraw przedwstępnych. Opłata za

egzamin na szkoły pospolite wynosi 8, na wydziałowe 10, za uzupełniający z poszczególnych przedmiotów 5 zł. Dnia 21 lutego o godzinie 8 rano zacznie się egzamin piśmienny; późniejszego zgłaszania się komisya nie uwzględni.

= **Ś. p. Andrzej Rydzowski** pozostawił testament, pisany własnoręcznie w Wiedniu dnia 21 maja 1878. Z testamentu tego, ogłoszonego pozawczoraj, podajemy za *Czasem* ustęp poniższy, rzucający piękne światło na prawy i szlachetny charakter zasłużonego obywatela: „Straciwszy najukochańszą żonę nie mam nadziei żyć długo, a gdybym nawet wlókł to życie nieco dłużej, to i tak nie mam zamiaru żenić się a tem samem nie mam widoku mieć potomstwa, dlatego pragnę zawczasu uporządkować interesa majątkowe. Całe życie moje starałem się głównie o imię poczciwego człowieka; nie goniłem tedy za majątkiem ani za zaszczytami. To też do ludzi miałem wielkie szczęście, do pieniędzy nie miałem żadnego. Na adwokaturze nie złożyłem prawie nic, pomimo, że miałem wiele interesów, możnych klientów i wielkie zaufanie. Majątek, jaki posiadam, w najznaczniejszej części odziedziczyłem po najukochańszej mej żonie Helenie z Rzesińskich Rydzowskiej. Kochałem ją bez granic dla wielkich jej przymiotów serca i umysłu. Ona była tak sumienną, bezstronną i prawdę miłującą, że pochwałę z jej ust ceniłem więcej od pochwał zkąd inąd pochodzących. Rozrządzam tedy moim majątkiem tak. jak przypuszczam, iżby to ona pochwaliła. Chcę w ten sposób złożyć ostatni hołd jej świętej pamięci. Dom mój w Krakowie pod l. 141 w ulicy poselskiej stojący zapisuję na wieczystą i nigdy nie pozbywalną własność gminie miasta Krakowa z przeznaczeniem, aby w domu tym mieszkał zawsze prezydent Rady miejskiej krakowskiej. Dom ten należał dawniej do posiadłości Wielopolskich, obecnie miejskiej, niechże więc znowu złączy się z nią w jedną całość, a bolałem zawsze nad tem, że prezydent miasta Krakowa nie ma mieszkania w ratuszu. Na domu tym nie ma z wyjątkiem małej sumki 2.815 złp., na rzecz funduszu szkolnego miejskiego ciążącej, żadnych długów hipotecznych; dlatego to pozwalam sobie obciążyć ten legat dwoma legatami w kwocie 5.000 zł.; z tych na budowę kościoła parafialnego w Gorlicach zapisuję 1.000 zł. Dom, zapisany odbierze gmina Krakowa po upływie dwu lat rachując od tego św. Jana, który nastąpi po mojej śmierci, aż do tego zaś czasu pozostać ma ten dom w nieograniczonem używaniu sukcesorów moich testamentowych.. Gdziekolwiek bym umarł, pragnę, aby zwłoki moje złożone były w Krakowie w grobie jednym obok zwłok najukochańszej mej żony Heleny Rydzowskiej... Będąc chorym na wadę serca, przypuszczam, że umrę śmiercią nagłą, a więc bez pociech religijnych. Oświadczam i wyznaję tedy, że jestem najwierniejszym synem św. kościoła rzymsko-katolickiego. Taka jest moja ostatnia wola, który to testament własnoręcznie pisałem i własnoręcznie podpisuję..."

— **Czwarty wieczór** muzykalny Towarzystwa muzycznego odbędzie się w piątek pod artystyczną dyrekcyą p. Mikulego. Program obejmuje następujące utwory: 1. Rheinbergera Trio fortepianowe, odegra panna Koppitz i pp. Sch. i Wollmann. 2. Spiew. 3. Dessoffa *Andante* z kwartetu smyczkowego odegrają pp. Bruckmann, Sch., Kozłowski i Wollmann. 4 Scharwenka, sonata na fortepian i skrzypce, odegrają pp. Ostrowski i Sch.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu Z. ze stajni pod l. 15 na ulicy Wałowej dwa nowe białe kocyki do nakrywania koni. Sługa u p. A. G. pod l. 3 na ulicy Pijarów zgubiła 6 zł. zawinięte w chusteczce. — Złożono w policyi znalezioną pieczęć z napisem; „Towarzystwo wzajemnej pomocy prywatnych urzędników obwodu Tarnopolskiego".

⁂ **O znaczniejszych pożarach** na prowincyi otrzymaliśmy następujące doniesienia: W Roztoczkach, w powiecie dolińskim, skutkiem zajęcia się przędzy od świecy zgorzały budynki mieszkalne i gospodarcze oraz zapasy zboża i sprzęty dwóch włościan, którzy nie byli od ognia ubezpieczeni. — W Wójtowej, w powiecie gorlickim, pogorzała do szczętu, jak się zdaje skutkiem podpalenia, wdowa Maryanna Rokitowska. — W gminie Niżyńcu, w powiecie przemyskim spalił się dom mieszkalny oraz zabudowania gospodarskie z zapasami i narzędziami Chaima Stoka. Strata wynosi do 2.526 zł. i była ubezpieczona. I w tym wypadku, podobnie jak w poprzednim, z powodu zachodzących poszlak o podpalenie, zarządzono dochodzenie karne. — W Jelechowicach, w powiecie złoczowskim, wszczął się był pożar na strychu budynku szkolnego z powodu mocnego napalenia w piecu. Pożar zniszczył dach na tym budynku wartości 200 zł. Strata nie była ubezpieczona.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Vep, na Węgrzech w. koniuszy król. węg., hrabia Aleksander Erdödy, w 80 roku życia; w Albizzate, w górnych Włoszech, astronom włoski br. Ercole Dembowski; w Kolonii pruski malarz nadworny Adolf Wegelin, w 71 roku życia; w Londynie popularny komik angielski Edward Askew Sothern, w 51 roku życia, na suchoty.

— **Spis ludności.** Według ogłoszonego właśnie rezultatu konskrypcyi, liczy stolica morawy, Berno wraz z załogą, 81.868 mieszkańców w 15.198 partyach. Domów liczy 2.258. Przyrost w ostatniem dziesięcioleciu wynosił tu 8.097 głów. — Miasto Pressburg liczy mieszkańców 48.284 (przyrost 1.744 głów).

— **Zmianę powietrza** sygnalizuje już depesza z Londynu, gdzie w poniedziałek nastała odwilż.

— **Burza śnieżna** srożyła się dnia 21 b. m. także w Madrycie i zamieniła chwilowo rozkoszną stolicę Hiszpanii w obrazek sybirski. Śnieg pokrywał ziemię warstwą kilka stóp grubą i tamował wszelki ruch na ulicach. Z prowincyami północnemi i południowemi przerwana była komunikacya kolejowa i telegraficzna. Obfity śnieg spadł również w Maladze i w innych okolicach nad morzem Śródziemnem. W Burgos leżał na łokieć wysoko. W Pyreneach notowano 15° mrozu.

— **Zamek Camden-Place** w Chiselhurst. dotychczasową rezydencyę cesarzowej Eugenii, nabył w ostatnich dniach br. Ferdynand Rothschild.

— **Oryginały autografów** i rysunków, użytych przez wydawnictwo *Paris-Murcie*, sprzedane zostały w tych dniach na publicznej licytacyi w Paryżu za sumę 12.300 franków.

— **Sędziwy wiek.** W miejscowości Jod, w hrabstwie Marmaros, umarł w zeszłym tygodniu p Krzysztof Barany w setnym szóstym roku życia. Byłby zapewne żył jeszcze dłużej, gdyby nie wypadek nieszczęśliwy, jaki przed kilkoma laty miał ze znarowionym buhajem, który mocno staruszka poranił.

— **Ważny zabytek** odkryto znowu w Rzymie. Przy zakładaniu fundamentów pod nowy dom na rogu ulic Montebello i Volturno, odkopano resztki starożytnego, pierwotnego muru miejskiego, z którego ułomki znajdowano w tych stronach już dawniej.

— **Dwie doby w lodzie.** W jednym z browarów wiedeńskich robotnicy zajęci byli w lodowni układaniem brył zwiezionego lodu, który wrzucano tam przez okno. Po skończonej robocie zapomniano spuścić drabinę po dwóch robotników, którzy się znajdowali w lodowni i dopiero przy wypłacie, w 48 godzin później przypomniano sobie o nich Nieszczęśliwi już byli skostnieli z zimna i głodu. Przywrócono ich wprawdzie do przytomności, ale wkrótce potem obaj zakończyli życie w szpitalu.

— **Pożar w teatrze.** Jak donoszą *D. News*, dnia 11 b. m. przed samem otworzeniem teatru Królowej w Londynie zaalarmowano miasto wieścią, że w teatrze tym wszczął się pożar. Ze wszystkich stron nadbiegła straż ogniowa, a już przedtem inspekcya pożarna w teatrze puściła w ruch dźwignie wodne tak, że ogień, który wybuchł w garderobie męskiej, pomieszczonej na czwartem piętrze w skrzydle północnem gmachu, a sąsiadującej z garderobą damską, wnet został stłumiony, zrządził jednak niemałą szkodę, mianowicie w kostiumach operowych. Ogień powstał w skutek wadliwej konstrukcyi pieca.

— **Słynny wojownik** i drugi naczelnik plemienia Indyan amerykańskich Ute, nazwiskiem Unka, po dłuższej chorobie zakończył niedawno życie w agenturze Uncompahgre. O ostatnich jego chwilach opowiada dziennik *Colorado Journ.*: Podczas choroby Unki, chata w której leżał. dniem i nocą otoczoną była przez tłum czerwono-skórych. Znachorowie tychże zmieniali się ciągle przy łóżku chorego, „leczyli" przeraźliwem wyciem, z odpowiednim akompaniamentem całego tłumu kobiet, wojowników i brytanów wioskowych. Ostatniej nocy, kiedy biedny Unka już konał, wrzask przybrał takie rozmiary, że niepodobna było wytrzymać w osadzie i wszyscy członkowie agencyi musieli uciec z domu. Podczas pogrzebu zastrzelono nad mogiłą wszystkie konie zmarłego wodza.

— **Karnawał rzymski** rozpoczął się dnia 19 b. m. Kwestor czyli dyrektor policyi miasta Rrzymu wspomnionego dnia ogłosił publicznie porządek tegorocznego karnawału, według którego maskom wolno pojawiać się na ulicach tylko do dnia 1go marca. Osobom maskowanym lub fantastycznie przybranym niewolno wchodzić do kościołów i świątyń innych wyznań; niewolno im też bez pozwolenia wchodzić do mieszkań prywatnych, ani nosić przy sobie broni lub przyborów pirotechnicznych. Dalej rozporządzenie kwestora zakazuje używania przez maskowanych szat kościelnych lub uniformów wojskowych, a wreszcie strojów, któreby obrażały moralność publiczną i religię. Pochody maskowe winny być naprzód zapowiedziane w kwesturze.

OSTATNIA POCZTA

Z wczorajszego posiedzonia Izby deputowanych otrzymaliśmy następujące telegraficzne sprawozdanie:

Wiedeń 25 stycznia. Prezydent Izby poświęcił gorące wspomnienie śp. Krzeczunowiczowi. Minister finansów wniósł żądania dodatkowe do budżetu na r. 1881. Odpowiadając na interpelacyę hr. Hohenwarta, minister prezydent hr. Taaffe przytoczył okoliczności, które sprowadziły zubożenie ludności rolniczej; wskazał na użyte już przez rząd środki, zapowiedział wniesienie wkrótce projektów ustaw względem zniżenia opłat pobieranych od zmiay własności (*oklaski*), aby od spadków małej wartości można jak najmniejsze pobierać opłaty (*oklaski*); dalej względem udziału skarbu państwa w melioracyach (*oklaski*), przyczem rząd liczyć będzie na pomoc sejmów. Rząd zwróci szczególną uwagę swoją na taryfy kolei żelaznych, aby przewóz płodów rolniczych wypadł taniej (*oklaski*). Ponieważ jedna z głównych przyczyn niepomyślnego położenia rolników leży w przeciążeniu ich zbyt wysokiemi procentami (*oklaski*), rząd zastanawia się nad tem, jakim sposobem możnaby użyć własności ziemskiej przez konwersyę długów wysoko oprocentowanych na nowe, mniej uciążliwe (*oklaski z prawicy*) i czyby państwo nie mogło przez zwolnienie opłat dopomódz do wykonania takiej operacyi (*oklaski z prawicy*). Rząd uważa za obowiązek swój w celach tu wskazanych zażądać pomocy nie tylko Rady państwa, lecz także sejmów (*oklaski z prawicy*).

Następnie toczyły się obrady dalsze nad ustawą o lichwie. Minister skarbu odpowiadając na interpelacyę ks. Greutera co do chabrusa z roku 1872, oświadczył, że podług raportu dyrekcyi skarbowej w Pradze wypłacono w całości za sprzedaże majątków ziemskich do skarbu 292,268 złr. (*żywe oklaski z lewicy i wołanie: słuchajcie! słuchajcie!*) (Dalszy ciąg sprawozdania w rubryce telegramów.)

W sprawie galicyjskiej kolei transwersalnej pisze *Presse*: „Deputacya z Galicyi będzie miała jutro (25 b. m.) audyencyę u ministra handlu bar. Pino i przedłoży mu prośbę o budowę kolei transwersalnej. Projekt budowy tej kolei ma obecnie wogóle większe niż dotychczas szanse. Prawica Izby deputowanych nie jest nieprzychylną temu gorącemu życzeniu Polaków, a chociaż się nim nie entuzyazmuje, to jednak przeszkadzać mu nie będzie. Także rząd nie zajmie wobec projektu budowy kolei transwersalnej nieprzyjaznego stanowiska, a tak kolej ta przyjdzie zapewne do skutku". Dalej [illegible] *Presse*, że nie jest jeszcze rzeczą zdecydowaną, czyli rząd będzie te kolej budował w własnym zarządzie, czyli też da koncesyę jakiemu konsorcyum prywatnemu.

Dziś w sejmie pruskim ma się rozpocząć dyskusya nad wnioskiem Windhorsta. Rozprawy zapewne będą bardzo ożywione, ponieważ z powodu nieprzychylnej wnioskowi postawy rządu, stronnictwo środka chce podnieść przy tej sposobności całą sprawę ucisku religijnego w Radzie państwa.

Jeden ze znanych bonapartystów, Dugué de la Fauconnerie, złożył mandat do Izby deputowanych i ogłosił obszerny list do swoich wyborców, w którym powiada, że uczynił to dlatego, aby wystąpić jako kandydat republikański, ponieważ coraz bardziej mnożą się dowody, że znakomita większość Francyi jest za utrzymaniem rzeczypospolitej.

W Londynie krąży wieść, że Gladstone powołanym będzie do izby wyższej, ażeby mu oszczędzić trudu brania ciągłego udziału w obradach izby deputowanych.

Admiralicya angielska wysłała dnia 22 b. m. okręt wieżowy „Belleisle" z Kingstown ku zachodnio północnym wybrzeżom Irlandyi, ażeby pochwycić statek z ładunkiem broni płynący do Irlandyi z Ameryki.

Według doniesień z Rzymu, głównymi czynnikami tak zwanego komitetu wykonawczego tryesteńskiego w Rzymie, są były urzędnik podatkowy austryacki oddalony za nadużycie urzędowe, nazwiskiem Piotr Mesetig i jakiś młody pomocnik handlowy w Rzymie, nazwiskiem Karol Oberdank. W kołach rządowych rzymskich przykre zrobiło wrażenie, że Garibaldi wszedł w publiczną korespondencyę polityczną z takimi agitatorami.

Z Sofii donoszą pod d. 24 stycznia; że minister Karawełów rozkazał wielu urzędników sądowych i skarbowych uwięzić za skandaliczne nadużycia władzy urzędowej.

Londyńska depesza *Polit. Corresp.* konstatuje, że projekt nowej konferencyi w sprawie grecko-tureckiej nie znajduje przychylnego przyjęcia w gabinecie Gladstona. W kołach rządowych poczytują starcie za rzecz nieuniknioną. Anglia w takim wypadku ogłosi swoją neutralność, lecz Grecyi udzielać będzie bezwzględnie moralnego poparcia.

Times mówią, że dopóki nie przyjdzie do jawnego zerwania pomiędzy Grecyą i Turcyą, a zatem dopóki układy będą możebne, Anglia nie odmówi swoich przyjaznych usług obu stronom, w wojnie jednakże pod żadnym pozorem nie weźmie udziału.

Do *Neue fr. Presse* donoszą z Londynu, że pomimo niepokojącej postawy Greków, dyplomacya nie zrobi w Konstantynopolu żadnego kroku aż do powrotu tam posła niemieckiego Hatzfelda.

Do *Köln. Ztg.* donoszą, że Kumunduros wyraził przekonanie, iż Grecya nie może wchodzić w układy z Portą na podstawie ostatniego okólnika tureckiego, gdyż byłoby to gorszem jeszcze dla niej od poddania się sądowi rozjemczemu. Wszystkie więc starania Europy w tym kierunku będą bezskutecznemi. Wbrew tym zapewnieniom berlińska *Post* donosi, że Grecya domaga się udziału w proponowanej przez Portę konferencyi.

Starania o znegocyowanie nowej pożyczki greckiej w Paryżu dotychczas nie miały powodzenia.

Tryumwirat Boerów wydał drugą proklamacyę, w której odpowiedzialność za wszystko, co zaszło, składa na angielskiego komendanta, majora Lanyon, który miał rozpocząć wojnę bez wypowiedzenia i ostrzeliwał Potschefstroom bez jakiegokolwiek ostrzeżenia. Niektóre dzienniki angielskie przyznają słuszność tym zarzutom.

Agencya Lloyda otrzymała z południowej Ameryki depeszę o zajęciu Callao przez Chilijczyków po gwałtownej walce.

Z Ameryki środkowej donoszą, że zgromadzenie narodowe repuliki Honduras wydało w roku ubiegłym dekret, ogłaszający miasto Tegnicalpa stolicą wolnego państwa.

Bezpośrednie doniesienia otrzymane drogą na Meszed i Persyę podają w wątpliwość urzędowe biuletyny rossyjskie o walkach z Tekińcami. Wycieczka Turkmenów w dniu 10 b. m. miała się powieść zupełnie, przekopy zostały zdobyte, zabrano cztery armaty i znaczną liczbę karabinów. Rossyanie mieli być zmuszeni cofnąć się do Kareeg, o 7 mil na zachód.

O warunkach traktatu rossyjsko-chińskiego, których przyjęcie przez rząd chiński wkrótce jest spodziewane, donoszą, że Rossya zgodziła się na zwrócenie Chinom całej Kuldży, z wyjątkiem małego górskiego terytoryum na północowschód od Ili, stanowiącego zaledwie dwudziestą część prowincyi. Ten niewielki obszar ziemi, który Rossya sobie pozostawia, ma nie mieć żadnego strategicznego znaczenia, lecz może służyć za schronienie dla plemion chcących przejść pod panowanie rossyjskie. Chiny nie przyjęły warunku spłacenia Rossyi kosztów wojennych, zobowiązują się jednak wypłacić znaczną część umówionej w Liwadyi kwoty 5 milj. rubli. Warunki te po przyjęciu ich przez rząd chiński zostaną spisane w formie traktatu, który następnie będzie przez obie strony ratyfikowanym, na co potrzeba dłuższego czasu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 25 stycznia. Kredyty dodatkowe na rok 1881 wniesione dziś przez rząd przedstawiają ogólną cyfrę 3,731.803 zł, a po potrąceniu dochodów w kwocie 1,497.327 zł. wynoszą 2,234.476 zł. Deficyt ten jest tylko cyfrowym, albowiem najważniejszą pozycyą wydatków jest suma 2·5 miliona na zakupno tytoniu w Węgrzech, gdyż suma 5 milionów pierwotnie na to przeznaczona, okazała się niedostateczną z powodu nadzwyczaj obfitego zbioru tytoniu. Zwiększony wydatek znajdzie przeto w przyszłości sowite pokrycie w dochodach ze sprzedaży tytoniu. Dalsze kredyty dodatkowe przeznaczone są na pomnożenie monety miedzianej, na instytut weterynarski we Lwowie, na kontrolę katastru bydła, systemizowanie weterynarzy powiato-

wych. kontrolę nad transportami bydła. w powiatach nadgranicznych, polepszenie wiktu dla obrony krajowej. subwencye na niezbędne budowle dla celów naukowych w Krakowie. Pradze. Jiczynie, Ołomuńcu, pożyczkę dla funduszu krajowego Bukowiny ze względu na bliskie zamknięcie granicy rossyjskiej i rumuńskiej — dla podniesienia chowu bydła rogatego.

Wiedeń, 25 stycznia. W dalszym ciągu rozpraw nad ustawą przeciw lichwie dr. Madejski polemizując przeciw Mengerowi oświadcza się przeciw wyjęciu interesów handlowych z pod postanowień ustawy o lichwie. Oszustwo winno być wszędzie ścigane. Kowalski uważa ustawę w wielu punktach za niedostateczną. Bar. Pretis oświadcza. że podziękować musi ministrowi finansów za tak szczegółowe i kategoryczne odparcie twierdzenia. jakoby przy tak zwanych interesach chabrusowych skarb pokrzywdzonym został blisko o 300.000 zł. Ks. Greuter oświadcza. że zapytaniem swem osiągnął cel zamierzony. dowiedział się bowiem prawdy. Następnie polemizuje przeciw Saxowi i Haasemu. odpowiadając temu ostatniemu. że dobrze mu wiadomo, iż lichwiarze rekrutują się tak z pomiędzy żydów jak i chrześcijan. wiadomo mu także. że Chrystus pierwszy obalił ławę wekslarską. Za pewne wyrażenie przeciw Saxowi został ks. Greuter wezwany do porządku dziennego. Sprawozdawca Lienbacher uzasadnia przedłożenie, a następnie polemizuje przeciw Saxowi i Haasemu. Mengerowi odpowiada. że jeżeli lewica ma rzeczywiście jaki program ekonomiczny. to powinna złożyć go na stół Izby. Skoro to nastąpi. żaden z członków Izby nie będzie się zbraniał podpisać tego programu, albowiem w kwestyi polepszenia losu ludności. muszą oba stronnictwa iść ręka w rękę. Po kilku osobistych uwagach Saxa zamknięto posiedzenie. Następne odbędzie się w piątek.

Petersburg. 25 stycznia. Sygnalizowane wczoraj zmiany gubernatorów nastąpiły rzeczywiście. Szef sztabu petersburgskiego okręgu wojskowego książę Imeretyński został uwolniony ze swej posady i zastąpiony przez barona Rosenbacha.

Rzym. 25 stycznia. *Italie* donosi, że zgromadzenie ludowe w sprawie powszechnego głosowania odłożonem zostało na dzień 14 lutego. Garibaldi będzie przewodniczył.

Szweryn. 25 stycznia. *Mecklemb. Anz.* oświadcza. że doniesienie dzienników o rozchwianiu się małżeństwa księcia Pawła Fryderyka z księżniczką Windischgrätz. jest zupełnie bezzasadne.

Wiedeń, 26 stycznia. (*Tel. pryw.*) *Nowej Presse* donoszą. że bawiąca w Paryżu wojskowa komisya grecka zakupić zamierza do 30 marca 60.000 karabinów systemu Gras. Rząd francuzki zezwoli zapewne na dostarczenie tej broni przez fabryki państwowe.

Peszt, 26 stycznia. (*Tel. pr.*) Z Belgradu donoszą do *Pester Journal*. że rozruchy buntownicze, które zaszły przed kilku dniami w Udicach na korzyść pretendenta serbskiego, ks. Karageorgiewicza. wywołane zostały przez zwolenników Risticza. Rząd ma posiadać dowody w ręku, że zajścia były urządzone przez Risticza. celem skompromitowania obecnego ministerstwa. Risticza zamierzano postawić w stan oskarżenia, ale dla uniknięcia skandalu zaniechano tej myśli. Risticz ma być wygnany z kraju.

Paryż. 26 stycznia. (*Tel. pryw.*) Jak donosi *Temps*, mocarstwa obradują w kwestyi greckiej nad formą rokowań, które odbyć się mają w Konstantynopolu. i nad zakresem instrukcyj, które mają być udzielone ambasadorom. Do kroku wspólnego zapewne nie przyjdzie; każdy poseł rokować będzie z Portą osobno. Jeżeli rokowania te osiągną skutek, mocarstwa poczynią u Grecyi kroki, aby ją skłonić do przyjęcia osiągniętych w Konstantynopolu ustępstw terytoryalnych.

Marseillaise pociągniętą została przed kratki sądowe za pochwalanie zamachu Berezowskiego na cara. Odpowiedzialny wydawca skazany został zaocznie na rok więzienia i 2000 franków grzywny. Cluseret na dwa lata więzienia i 3000 fr. grzywny.

Wiedeń, 26go stycznia. Stan kardynała Kutschkera nie przedstawia żadnej nadziei.

Petersburg, 26 stycznia. *Agence Russe* donosi, że mocarstwa postanowiły wziąć pod rozwagę projekt konferencyi w Konstantynopolu, jednakże nie będzie to formalna konferencya tylko układy pojedynczych posłów, prowadzone jednocześnie lecz nie zbiorowo.

Londyn, 26 stycznia. W Izbie niższej Gladstone wnosi danie pierwszeństwa zupełnemu załatwieniu bilu o ochronie osób i własności w Irlandyi. Irlandczycy występują przeciw wnioskowi. Biggara kilkakrotnie przywołano do porządku. Wniosek Forstera, aby Biggara wykluczyć z posiedzenia przyjęto większością 166 przeciw 30 głosom, Wniosek Irlandczyków żądający odroczenia dyskusyi odrzucony większością 269 przeciw 35 głosów. Wniosek Graya i Irlandczyków, żądający odroczenia posiedzenia odrzucony 277 głosami przeciw 34. Następnie przystąpiono do dalszych obrad nad wnioskiem Gladstona. O północy Byrne wniósł ponownie odroczenie dyskusyi. Gladstone ze względu na taktykę Irlandczyków przemawiał za prowadzeniem obrad, dopóki kwestya pierwszeństwa nie zostanie ostatecznie rozstrzygniętą. Northcote poparł wniosek Gladstona. Rozprawa prowadzona była dalej, i zapewne trwać musiała przez całą noc.

Dublin, 26 stycznia. W sprawie Parnella przysięgli obradowali od południa do godziny ósmej wieczorem nie mogąc się zgodzić na werdykt jednobrzmiący, wreszcie oświadczył sędzia przewodniczący, że po krwawych manifestacyach nie może się spodziewać jednomyślnego swobodnego werdyktu i rozwiązał ławę przysięgłych. Parnella przy opuszczaniu gmachu sądowego przyjęto entuzyastyczną owacyą.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 stycznia 1881, godzina 2 m. 22. Losy kredytowe 178·25, Węg. akcye kredyt. 258·—, Akcye anglo-austr. 127·50, Akcye banku Union 114 25, Akcye kolei Karola Ludwika 278·25, Akcye kolei północnej 248·25, Akcye kolei południowej 99·-, Akcye kolei Alföld. 157·—, Akcye kolei Elżbiety 199 50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 169·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 146·—, Wiedeńskie losy 116·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 86·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·50, Losy regulacyi Cissy 107·10, Losy tureckie 21.10, Węgierska renta 108·40, Akcye banku związkowego 126·30, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·22½, Węgierskie losy 107·30. Mark. niemiecki —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 25 stycznia 1881, godzina 5, min. 42. Akcye kredytowe 281·70, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—. Kolei Karola Ludwika 275·—, Południowa —·—, Renta papierowa 72·22, Galicyjskie listy zastawne 103·10, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·50, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·39, Rubel papierowy —.—. Usposobienie —.

Wiedeń, 26 stycznia 1881, godzina 10 min. 42. Akcye kredytowe 281·60, Anglo-Austr. 126·75, Akcye banku Union 113·90, Kolej Karola Lud. 277·75, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·38½, Rubel papierowy —·—, Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z d. 25 stycznia. Wiedeń: Pszenica 11·50 do 11·75 zł., żyto 10 40 do 10 90 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 33.— do 33·25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.27 do 11.30 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12·25 zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 209·—, żyto —·—, spiritus loco 53.10, olej rzepakowy 52·80. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 61·75, olej rzepakowy 72·25, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się na okaz najtańsze czasopismo polskie „Przyjaciel domowy“ i „Gazeta wiejska“.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 26 stycznia 1881 o godzinie 7 rano.
Barometr 740.05mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 12.5°C. Psychrometr wilgotny — 12.9°C. Prężność pary 1.4mm. Wilgoć 85%. Zachmurzenie 0. Wiatr SE2. Ozon 9.
Temperatura powietrza — 10.0°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 767.95mm.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 26 stycznia 1881.

Hotel Europejski.
Pp. J. Rott z Gródka. Dr. F. Doliński z Przemyśla. S. Białoskórski ze Staj. M. Galiński z Kolbuszowy. A. Udrycki z Mostów. Dr. W. Pisek z Krakowa.

Hotel Warszawski.
Pp. S. Wysoczański z Bertyszowa. R. Korosteński z Turzanki.

Hotel Lazarusa.
Pp. J. Schmahl z Wiednia M. Brauner z Wiednia. J. Hirsch z Wiednia. Ch Kupfer z Rossyi.

Hotel Angielski.
Pp Dr. J. Wesołowski ze Złoczowa. R. Czaistowicz z Marcelina. W. Koczanowicz z Kurzan. R. Soroczyński z Jarosławia. A. Kressmann z Gdańska A. Tyszkowski z Michałówki. W. Bieliński z Rossyi. K. Krokowski z Jaworowa. A. Czołowski ze Stanisławowa.

Hotel George'a.
Pp. J. Szedivi z Łańcuta. W Łubieński z Warszawy. A. Mysłowski z Koropca. A. Podhorodeński z Wołynia. W. Pol z Wołynia. K. Sarnecki z Podola rossyjskiego.

Hotel Langa.
Pp. J. Herzog z Wiednia. J. Möschl z Wiednia. A Riess z Wiednia. J. Dittrich z Wiednia. A Hirsch z Wiednia A. Dadler z Żółkwi. W Puntschert z Tarnopola.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 25 stycznia 1881.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	275	25	278	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	168	—	171	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	298	—	301	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	255	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	50	99	40
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	75	92	75
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	50	99	40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	60	103	45
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	98	75	100	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	50	104	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	20	99	20
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101	—	102	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	25	102	50
5. Losy miasta Krakowa	19	25	20	75
„ „ Stanisławowa	24	—	26	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	49	5	58
Dukat cesarski	5	51	5	61
Napoleondor	9	36	9	44
Półimperyał	9	66	9	78
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	23¾	1	23¼
100 marek niemieckich	57	80	58	60
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej
zdnia 21 stycznia 1881.

	płacą	żądają
1. Dług państwa:		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	72.65	72.80
luty-sierpień	72.75	72.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.75	73·90
kwiecień-październik	73.75	73 90
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.25	120.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.80	131.20
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.50	135.—
„ „ 1864 po 100 zł.	172.—	173.—
„ „ 1864 po 50 zł.	169.50	170.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc	144.—	145.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.—	100.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	88.15	88.30
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	105.50
Bukowiny	97.—	98.—
Galicyi	98.25	98.75
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	95.25	95.75
Węgier	97.—	97.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	127.90	128.20
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	283.75	284.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	798.—	805.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	820.—	822.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	77.50	78.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	558.—	559.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	199.50	200.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2485.—	2490.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	280.—	280.50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	170.25	171.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	275.—	276.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	101.50	102.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	147.75	148.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75	117.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	100.—	102.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	107.—	107.75
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.25	93.25
„ „ „ „ „ po 5 proct.	98.50	99.—
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	98.50	99.
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.90	103.30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.60	104.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.45	102.60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	99.—	99.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.70	102.20
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	89.50	89.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85.10	85.50
Kol. płd. po 100 zł. m. k.	105.75	106.25
„ „ po 100 zł. w. a.	102.25	102.75
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.—	103.25
„ „ „ „ II emisyi	101.70	102.—
„ „ „ „ III. „	101.50	102.—
„ „ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	91.75	92.25
z r. 1867	98.20	98.50
z r. 1868	91.75	92.25
z r. 1872	89.50	89.75
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	86.25	86.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.50	179.—
Clarego po 40 zł. m. k.	39.50	40.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. mk.	105.50	106.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	19.40	19.80
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.—	41.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.—	38.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.50	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	48.—	49.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.—	25.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.—	33.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	37.50	38.25
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.70	118.90
Paryż za 100 fr.	46.85	46.90
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.56.—	5.58.—
„ pełnej wagi	5.55.—	5.57.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.39.—	9.40.—
Rossyjski imperyał	9.69.—	9.71.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 25 stycznia 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	72	40
„ „ „ w srebrze	73	55
Renta w złocie	88	—
Losy pożyczki z roku 1860	130	25
Akcye banku austro-węgierskiego	823	—
„ „ kredytowego	282	50
Londyn	118	80
Srebro	—	—
Napoleondor	9	38½
Dukat cesarski men.	5	54
100 marek niemieckich	58	10

Dziennik Urzędowy.

(587 1—3) **Edykt.**

L. 17931. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej lwowskiej zapisanych pod nazwami tabularnemi:

I. W okręgu sądu powiatowego w Rzeszowie

Bielina przyległość do Ulanowa w gminie katastralnej Beliny,

Zdziary przyległość do Bukowy w gminie katastralnej Zdzary, okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Cygany w gminie katastralnej Cygany, okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Jagieła przyległość do Tryńczy, w gminie katastralnej Jagieła, okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Nowosielce kolonia przyległość do Niska w gminie katastralnej w Nowosielce, okręgu sądu powiatowego w Nisku;

II. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Cieniawa w gminie katastralnej Cieniawa okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Dąbrówka przyległość do Jodłownika, Lipie przyległość do Jodłownika, Sadek przyległość do Jodłownika w gminie katastralnej Rzeki.

Przenosza z przyległościami Karczma i Glinnik, w gminie katastralnej Przenosza,

Podgorzany czyli Pogorzany przyległość do Szczyrzyc i Smykań przyległość do dóbr Szczyrzyc, gminie katastralnej Pogorzany,

Abrahamowice przyległość do dóbr Szczyrczyce i Szczyrczyce Dom. 60 pag. 125 w gminie katastralnej Abramowice, okręgu sądu powiatowego w Limanowej;

III. W okręgu sądu krajowego w Krakowie:

A w Tabuli krajowej Lwowskiej pod następującemi nazwami zapisanych:

Olszowice w gminie katastralnej Olszowice,

Wrząsowice w gminie katastralnej Wrząsowice okręgu sądu powiatowego w Podgórzu;

Zalesiany w gminie katastralrej Zalesiany,

Zręczyce, Stara Wola przyległość do Zręczyc w gminie katastralnej Zręczyce.

Niezdów w gminie katastralnej Niezdów, okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

Łętowice, Dębina przylegość do Radłowa w gminie katastralnej Łętowice,

Biadoliny przyległość do Radłowa, w gminie katastralnej Biadoliny Radłowskie,

Borowa przyległość do Czchowa w gminie katastralnej Borowa;

Filipowice z przyległością Dogale w gminie katastralnej Filipowice,

Stróska Wola przyległość do dóbr Czchów w gminie katastralnej Wola Stróska okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Bęczarka przyległość do Krzywaczki w gminie katastralnej Bęczarka,

Tenczyn w gminie katastralnej Tenczyn okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Nowa wieś Dom. 13. pag. 69, Nowwieś przyległość do Kańczugi w gminie katastralnej Nowa wieś, okręgu sądu powiaatowego w Kętach;

Gilowice w gminie katastralnej Gilowice, okręgu sądu powiatowego w Slemieniu.

Wieliczka miasto z miejscowościami Grabówka i Dąbrówka w gminie katastralnej Wieliczka,

Mietniów w gminie katastralnej Mietniów,

Sierpraw vel Siepraw przyległość do dóbr Kaweciny, w gminie katastralnej Sierpraw okręgu sądu powiatowego w Wieliczce,

Bystra przyległość do Witkowic, w gminie katastralnej Bystra,

Hucisko przyległość do Łodygowic, w gminie katastralnej Hucisko,

Buczkowice przyległość do Wilkowic w gminie katastralnej Buczkowice,

Wilkowice w gminie katastralnej Wilkowice,

Rybarzowice przyległość do Wilkowic: w gminie ketastralnej Rybarzowice, okręgu sądu powiatowego w Białej;

Zatoka z przyległością Wola w gminie katastralnej Zatoka,

Baczków przyległość do Niepołomic, w gminie katastralnej Baczków,

Wyżyce vel Wyszyce w gminie katastralnej Wyżyce,

Nieszkowice, w gminie katastralnej Nieszkowice wielkie, okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Skotniki w gminie katastralnej Skotniki,

Chorowice w gminie katastralnej Chorowice,

Swoszowice i części gruntu z Swoszowic wydzielone. Siarczanna Góra w gminie katastralnej Swoszowice,

Brzyczyna górna przyległość do dóbr Gaj dom. 9 pag. 165 w gminie katastralnej Brzyczyna dolna,

Kotarbowka w gminie katastralnej Gaj,

Lusina w gminie katastralnej Lusina,

Libiertów w gminie katastralnej Libiertów,

Opatkowice przyległość do dóbr Tyniec w gminie katastralnej Opatkowice, okręgu sądu powiatowego w Skawinie,

Cichówka przyległość do Leszczyny w gminie katastralnej Cichawka,

Leszczyna w gminie katastralnej Leszczyna,

Brzozowa w gminie katastralnej Brzozowa,

Kamyk w gminie katastralnej Kamyk, okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu,

Zabierzów. Wola Zabierzowska w gminie katastralnej Zabierzów okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach,

Zabłocie przyległość do Żywca w gminie katastralnej Zabłocie, okręgu sądu powiatowego w Żywcu.

B. W hipotece sądu krajowego w Krakowie zapisanych a mianowicie:

Żary z osadą Dąbie w gminie katastralnej Żary,

Pisary w gminie katastralnej Pisary,

Rudawa w gminie katastralnej Rudawa,

Niegoszowice z osadą Sowinka w gminie katastralnej Niegoszowice okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach,

Libiąż mały w gminie katastralnej Libiąż mały, okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie,

Sciejowice w gminie katastralnej Sciejowice,

Dąbrowa w gminie katastralnej Dąbrowa,

Rączna w gminie katastralnej Rączna okręgu sądu powiatowego w Liszkach; położonych, według ustawy krajowej z 20go marca 1874 l 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za wykazy tabularne a względnie hipoteczne posiadłości tabularnych czyli dworskich poczynając od dnia 28go stycznia 1881 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczących sądach kolegialnych a mianowicie wymienione pod I. w sądzie obwodowym w Rzeszowie pod II. w sądzie obwodowym w Nowym Sączu pod III, A. B. w sądzie krajowym w Krakowie jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi a względnie hipotecznemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych.

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych czyli hipotecznych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych (hipotecznych) nabyli do jakiej nieruchomości w pisanej w te wykazy lub do ich części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych (hipotecznych) tamże wpisane nie zostały; aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie co do wykazów tabularnych ad I, do sądu obwodowego w Rzeszowie, co do wykazów tabularnych ad II, do sądu obwodowego w Tarnowie, w Nowym Sączu, co do wykazów tabularnych ad III, A. i co do wykazów hipotecznych ad III B. do sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 28go lutego 1882, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych czyli hipotecznych zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomieniemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księgi tabuli krajowej a względnie hipotece sądu krajowego w Krakowie w miejsce których nowe wykazy tabularny czyli (hipoteczne) wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 29 grudnia 1880.

(627 1—3) L. 48.

Konkurs.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę kierującego nauczyciela z płacą roczną 600 zł dodatkiem 100 zł. i wolnem pomieszkaniem przy szkole 4ro kl. Nr. 2 w Stanisławowie i na posadę nauczyciela z płacą roczną 300 zł. przy szkole etatowej w Olszanicy.

Ubiegający się o te posady mają wnieść swoje podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej w terminie sześciotygodniowym od pierwszego umieszczenia tego ogłoszenia w dzienniku urzędowym do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Stanisławowie.

W Stanisławowie 14 stycznia 1881.

Z Rady szkolnej okręgowej.

(612 1—3) **Edykt.**

L. 3353. Celem zaspokojenia należytości Leiby Kühl w kwocie 20 złr. i 20 złr. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 4 marca, 8 kwietnia i 6 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż domu l. k. 34 w Zołyni wsi położonego, ciała tabularnego niestanowiącego Jędrzeja Szpilki własnego.

Wadyum 4 zł.

Łańcut 28 października 1880.

(631 1—3) **Edykt.**

L. 6872 sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Przybytniowskiego, iż uchwałą z dnia dzisiejszego dozwolono w sprawie kasy oszczędności w Nowym Sączu przeciw niemu o zapłacenie kwoty 70 zł. ostrzeżenia prawa zastawu w stanie biernym realności pod l. k. 98 w Załubiaczu położonej w spadku po Apolonii Przybytniowskiej na egzekuta przypaść mającej i że dla niego adw. Dr. Żelechowskiego kuratorem ustanowiono.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz 31 grudnia 1880.

(632 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7523. C. k. sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, iż Ryszard Warflinger z Białej za marnotrawcę uznanym i dla niego brat jego Jan Warflinger kuratorem ustanowionym został.

Biała dnia 3 października 1880.

(630) **Ogłoszenie.**

L. 408. C k. sąd obwodowy w Kołomyj jako trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy §. §. 489 i 493 p k. że treść artykułu w Nr. 1 dwutygodnika „Ruska rada“ w Kołomyi na dniu 1 stycznia 1881 wydanego pod napisem: „Jakie nasze interesa i kto ich zastupaje“ na stronicy 4, 5, 6, poczynającego od słów: „Sławyty Boha“ a kończącego słowami: „do teper jakoś jeszcze ne zahryło“ zawiera w sobie istotę czynu występku z §. 300 i 302 uk. zarządzona przez c. k. prokuratoryę państwa konfiskata powyższego numeru, a względnie odnośnego artykułu się potwierdza, oraz w myśl § 36 i 37 u. k. prasowej z 17 grudnia 1862 dalsze rozpowszechnianie, inkryminowanego artykułu się zakazuje i zarządza się, aby zabrany nakład 27 egzemplarzy został zniszczony.

Z c. k. sądu obwodowego.

Kołomyja dnia 18 stycznia 1881.

(566 3—3) **Edykt.**

L. 4130. C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w sądzie tutejszym odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l k. 178 w Nowosielcach położonej, wykazem hipotecznym Nr. 212 objętej, wedle karty B. poz. 1 dłużnika Pawła Szala własnej.

Do licytacyi wyznaczono termina na 26 stycznia 1881, na 28 lutego i na 30 marca 1881 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 125 złr.

Wadyum 12 zł. 50 ct.

Reszte warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przeglądnąć w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli, którzy by po dniu 19 lutego 1880 na rzeczonej realności uzyskali prawa zastawu, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny rezolucyi licytacyjnej doręczyć nie było można, ustanawia się kuratora w osobie pana Teofila Lewickiego c. k. Notaryusza w Sanoku.

Sanok 30 września 1880.

(581 3—3) **Edykt.**

L 7404. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Marmorka w kwocie 35 zł w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż relności pod l k 94/46 w Nowym Tyczynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Józefa Krumpholca własnej, dnia 10 lutego, 10 marca i 21 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostania.

Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1360 zł., wadyum wynosi 136 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowoj registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Trembowla 28 listopada 1880.

(565 3—3) **Edykt.**

L. 3480. Na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. gal. zakład kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 196 zł. z pn. odbędzie się dnia 17 marca, dnia 19 kwietnia i dnia 19 maja 1881 o 10 rano w tutej. c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Bazylego Nahorniaka w Krasiłówce pod l. 2/64 położonej na 1210 zł. w. a. oszacowanej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 600 zł, a wadyum 60 zł. w. a. na trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków mogą interesowani w tusądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tyśmienica 16 sierpnia 1880.

(563 3—3) **Edykt.**

L. 4622. C k. sąd powiatowy w Dubiecku czyni wiadomo, że na prośbę Katarzyny Górskiej dozwolił rezolucyą z dnia 19 listopada 1880 l. 4622 intabulacyę na jej imię prawa własności do realności pod l. k. 377 w Starem mieście położonej dotychczas na imię Zofii z Niesiołowskich Strzeleckiej zapisanej.

Ponieważ temu sądowi miejsce pobytu tej ostatniej nie jest wiadome, więc ustanowił dla niej tutejszego c. k. notaryusza Karola Wawrauscha kuratorem i doręczył jemu powyższą rezolucyę.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dubiecko dnia 21 listopada 1880.

(545 3—3) **Edykt.**

L. 3017 C. k. sąd powiatowy w Liszkach ogłasza, że celem zaspokojenia reszty sumy pożyczkowej 42 zł. 11 ct. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 7 marca, 4 kwietnia i 9 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności, dłużnika Jana Steczko własnej pod l. k. 52 w Cholerzynie położonej i niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 250 zł. w. a, a wadyum 25 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Liszki dnia 16 listopada 1880.

(577 3—3) L. 3306.

Obwieszczenie licytacyi.

Dnia 24 lutego, 24 marca, i 14 kwietnia 1881, każdym razem o 10 godzinie rano odbedzie się przymusowa sprzedaż domu drewnianego wraz z placem pod l. 81 w Białej położonego na 17 zł. ocenionego, Wojciecha Ficka własnego, na zaspokojenie pretensyi 14 zł. 24 ct. w. a. z pn.

Warunki licytacyi protokół zajęcia i ocenienia wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

C. k. sąd powiatowy.

Maków 18 listopada 1880.

(578 3—3) **Edykt.**

L. 5564. C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Nestla w kwocie 120 zł. z pn. odbędzie się w tym sądzie przymusowa sprzedaż gruntów do realności nietabularnej pod l. d. 31 w Huizdyczowie położonej, Jana Sałdana własnej, a to dnia 8 marca i dnia 19 kwietnia 1881 o godzinie 10 rano z tem, iż takowe tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena wywołania wynosi 200.

Wadyum 20 złr.

W razie, gdyby grunta te na tych terminach sprzedane nie zostały wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na 21 kwietnia 1881 o godzinie 10 rano

Warunki licytacyjne, protokokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Mikołajów 21 listopada 1880.

(576 3—3) **Edykt.**

L. 7093. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie Izaka Horna prawonabywcy Siny Orbacha przeciw Franciszkowi Podrzyckiemu pto. 420 zł. w. a z pn. odbędzie się dnia 8 marca, 8 kwietnia i 10 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 796 w Leżajsku położonej, na 1500 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 150 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 21 sierpnia 1880.

(593 2—3) **Edykt.** L. 6944.

C. k. Sąd powiatowy w Horodence podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Pawła Kindraczuka przeciw Wasylowi Tokaryk pto 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności dłużniczej pod l. k. 890 w Horodence położonej w dniach 31 stycznia, 28 lutego i 21 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 700 zł. w. a.

Wadyum 70 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w ts. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka dnia 28 października 1880.

(602 2—3) **Edykt.**

L. 9531. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje do powszechnej wiadomości, że dopuszczając przymusową sprzedaż realności niestanowiącej ciała tabularnego Jędrzeja F.ławki w Dobrowodach Nr. 108 na 390 zł. oszacowanej celem pokrycia pretensyi Aby Falika w kwocie 42 zł. z pn. w tym celu trzy termina wyznacza na dzień 28 stycznia, 3 marca i 7 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w budynku tusądowym.

Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Podhajce dnia 22 grudnia 1880.

(616 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 1951. C. k. sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Anny Rosenstock w kwocie 100 złr. z pn. odbędzie się dnia 27 stycznia, 28 lutego i 28 marca 1881 zawsze o godzinie 10 z rana w biurze sądowe publiczna sprzedaż przymusowa realności, dłużników Feliksa i Tekli Dworzańskich w Budzanowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej składającej się z połowy domu pod l. 197 i połowy ogrodu objętości 200 kw. sążni na 320 zł. ocenionej przyczem się oznajmia, że ta realność na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś terminie także niżej takowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 32 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Budzanów dnia 1 listopada 1880.

(6 9 2—3) **Edykt.**

L. 5212. C. k. sąd powiatowy Żółkiewski ogłasza, iż celem zaspokojenia kwoty 24 zł. z pn. odbędzie się w dniach 28 stycznia, 18 lutego i 4 marca 1881 każdym razem o godzinie 11 rano w zabudowaniu sądowem w sprawie Arona Höniga pko. masie spadkowej po Matwiju Maczycha pto. 24 zł. ex. majori 30 zł. w. a. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. k. 14 w Piłach położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, na 195 zł. oszacowanego.

Cena wywołania 195 zł.

Wadyum 19 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, protokół zastawniczego opisania i oszacowania złożone są w t. s. registroturze.

Żółkiew dnia 1 października 1880.

(610 2—3) **Edykt.**

L. 4410. C. k. sąd powiatowy w Jaśle odbędzie w celu ściągnięcia należytości wysokiego skarbu od Błażeja Macugi w kwocie 45 zł. 3 ct. z pn. licytacyę realności pod l. 28 w Brzyszczkach położonej, w dniach 28 lutego, 28 marca, i 28 kwietnia 1881, każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 880 zł.

Wadyum 88 zł.

Warunki licytacyjne w registraturze do przejrzenia.

Jasło 8 stycznia 1881.

(603 2—3) **Edykt.**

L. 4986. Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie na zaspokojenie należytości Markusa Karpf w kwocie 10 zł. z pn. przymusową przetargową sprzedaż gospodarstwa pod l. 125 w Manasterzu Ignacego Bojarskiego na dniu 10 lutego, i 24 lutego 1881. o 10 godz. rano tylko za cenę szacunkową 240 zł. w. a. lub wyżej, zaś na dniu 10 marca 1881, i niżej ceny szacunkowej. Zakład wynosi 24 zł. w. a.

Bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa dnia 15 grudnia 1880.

(594 2—3) **Obwieszczenie.**

L 8893. C k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości iż w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt. włość. przeciw śp. Mikołaja Seniuty spadkobiercom i Aftanazemu Seniuta pto. 274 zł. 52 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l k. 69 i 38 w Czułowicach położonej w trzech terminach: dnia 28 lutego, dnia 30 marca, i dnia 29 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 800 zł.

Wadyum zaś 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież ekstrakt tabularny i protokół oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli którymby niniejsza uchwała z jakiego kolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby na realności sprzedać się mającej nabyli prawo zastawu po dniu 30 lipca 1880 jako daty wystawienia wyciągu tabularnego jej zastawniczego opisania, ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Orłowicza z Komarna.

Komarno 5 listopada 1880.

(586 2-3) **Edykt.**

L 4636. Dnia 23 marca 1881, o 9 godzinie przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 119 w Kupnowicach nowych położonej, celem zaspokojenia sumy 196 zł. z pn. przez Annę Selzer przeciw Jerzemu Herter prawomocnie wywalczonej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1196 zł. w. a.

Na terminie wyznaczonym będzie realność wspomniona i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Wadyum wynosi piątą część ceny wywołania.

Bliższe warunki, akt oszacowania tudzież ekstrakt tabularny mogą być przejrzane w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rudki 30 grudnia 1880.

(611 2—3) **Obwieszczenie.**

L 3076. C. k. sąd powiatowy w Łańcucie wiadomo czyni, iż w sprawie egzekucyjnej Leiby Rozmarina przeciw Stanisławowi Dyszkiewiczowi pto. 64 zł. 6 ct. w. a. z pn. przedsięwziętą będzie w dniu 7 marca 1881 r. przymusowa sprzedaż realności pod l. 223 w Łańcucie położonej, za lub nawet niżej ceny szacunkowej w kwocie 100 zł.

Zakład 10 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

C. k sąd powiatowy.

Łańcut, 30 sierpnia 1880.

(590 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10244. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 21 lutego, 21 marca i 21 kwietnia 1881, o godzinie 10tej przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Magdaleny Kwiecińskirj w ilości 1200 zł. przymusowa sprzedaż realności Józefa i Jana Wanotów pod l. 106 w Komorowicach w powiecie Bialskim położonej, wykazem hipotecznym gminy Komorowice l.W. 106 i 254 objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 6329 zł. 28½ ct., poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach a na trzecim poniżej 5000 zł. sprzedana nie będzie.

Wadyum wynosi 650 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sadowej

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nieotrzymali ustanowiony adwokat tutejszy dr. St. Łazarski.

Biała 4 grudnia 1880.

(592 2—3) **Edykt.**

L. 16151. C. k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Annę Korin, że Krystyna 2 Frynkałowa wytoczyła pod dniem 26 listopada 1880 l. 16151 pozew o zapłatę rat alimentacyjnych po 10 ct. dziennie począwszy od 16 listopada 1877, który do rozprawy ustnej na dzień 4 lutego 1881 o 9 rano zadekretowano, oraz że dla niej zamianowano kuratorem adw. dr. Kapiszewskiego, któremu wszelkie środki obrony powierzyć, lub też innego obrońcę ustanowić ma.

Gorlice 23 grudnia 1880.

(597 2—3) **Edykt.**

L. 8507. Dnia 27 stycznia 1881 o godzinie 9 przed południem odbędzie się przed podpisanym komisarzem konkursowym w lokalu c. k. sądu powiatowego w Nadwórnie likwidacya zgłoszonych pretensyj do masy konkursowej Rubina Zirlera z Nazawizowa, oraz i sprawdzenia rachunku z zarządu, przedłożone przez tymczasowego zarządcę masy

Nadwórna 31 grudnia 1880.

C. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

Podlaszecki.

(617 2—3) **Edikt.**

Z. 4743. Vom k. k. Bezirksgerichte in Sniatyn wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der durch Samuel Korn gegen Babi Ensler ersiegten Forderung von 195 fl. 90 kr. ö. W. s. N. G. die executive Feilbiethung des zu Gunsten der Fr. Obaja Ensler als Erbinn nach Babi Ensler auf deren Namen einverleibten ⅕ Anteiles der Realität sub CNr. 60 alt 340 II neu und CNr. 186 II in Sniatyn bewilligt, und auf den 16 Februar und 14 März 1881 jedesmahl um 10 Uhr V M. im hiesigen Gerichte angeordnet wurde.

Schätzungswerth des ⅕ Antheiles der Realität sub. CNr. 340 II 355 fl. ö. W. des ⅕ Antheiles der Realität sub. CNr. 189 II 109 fl Vadium 109 fl. 60 kr., und 38 fl. 50 kr. ö. W. kann im Baaren oder in zur Anlegung von Pupillar-Geldern geeigneten Werthpapieren nach dem letzten Courswerthe erlegt werden.

Sollte bei keiner dieser Tagfahrten dieser Realitäts Antheile nicht um oder über den Schätzungswerth verkauft werden, wird eine neue Tagfahrt auf den 15 März 1881 um 9 Uhr V. M. zur Feststellung erleichternden Feilbiethungsbedingnisse anberaumt werden.

Das Schätzungsprotokoll und die Grundbuchsauszüge können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Für diejenigen Gläubiger, denen die Executionsbescheide aus was immer für einem Anlasse nicht zugestellt werden sollten, oder die nach dem 20 Mai 1880 Pfandrechte erwerben sollten, wird zum Kurator Paul Iluicki Adwokat in Sniatyn ernannt.

Sniatyn am 27 November 1880.

(591 2—3) **Licitationsedikt.**

Z. 4769 Im Zwecke der Realisirung des zur Konkursmasse des Seide Jamenfeld in Skała gehörigen Vermögens, wird die öffentliche Versteigerung der dem Cridator Seide Jamenfeld gehörigen, auf seinen Namen intabulirten, auf 26009 fl. ö W abgeschätzten ⅘ Theile der Realität sub Nr 16 in Skała liegenden Realität, in drei Terminen, als am 25 November 1880, 21 Dezember 1880 und 26 Jänner 1881 mit dem Bedeuten angeordnet, daß das feilzubiethende Gut am ersten und zweiten Termine nur über oder um den Schätzwerth, am dritten Termine aber auch unter demselben hintangegeben werden wird.

Jeder Lizitant ist verpflichtet, vor seinem Anbote 10 per. des Schätzwerthes als Vadium für die richtige Erfüllung der Lizitationsbedingungen zu Händen der Lizitationskommission zu erlegen.

Der Ersteher ist verpflichtet, die auf der zu veräußernden Realität etwa pfandweise versicherten Schulden, so weit der Kaufschilling reicht, nach Anweisung des Gerichtes zu übernehmen

Der Grundbuchsstand und der Schätzungsakt der zu veräußernden ⅘ Theile der Realität sub. Nr. 16 in Skała kann beim k. k. Bezirksgerichte in Borszczów eingesehen werden.

Borszczów am 10 Oktober 1880.

Der k k Bezirksrichter

M. Chodynicki als Konkurskommisär.

(585 2—3) **Edykt.**

L. 18389. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 35635 zł. 84 ct. w. a. z pn. na rzecz galic. akc. Banku hipotecznego odbędzie się dnia 18 lutego, 18 marca i 22 kwietnia 1881 o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż dóbr. Załucze Wierzbówka, Józefy Kopystyńskiej i Maryi Strzeleckiej własnych w powiecie Borszczowskim położonych.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 102300 złr. w. a.

Wadyum 10230 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 14 grudnia 1880 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi lub inna późniejsza uchwała z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem ad actum p. adwok. Dr Glegiera a zastępcą tegoż p. adwok. Dra Luczakowskiego.

Tarnopol dnia 31 grudnia 1880.

(605 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10487. Maryę z Żyrów Gołębiowską marnotrawczynią uznano i dla niej Stefana Łotockiego naczelnika gminy Lipicy górnej kuratorem zamianowano.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn 27 grudnia 1880.

(600 2—3) **Obwieszczenie.**

L 518. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 22 lutego, 29 marca i 3 maja 1881, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l kons. 32 w Maziarni położonej stanowiącej ciało hipoteczne wykazem lp. 86 objęte.

Zakład wynosi 35 złr. a. w warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 15 stycznia 1881.

(623 2—3) **Edykt.**

L 412. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadaczy skradzionych w nocy z dnia 4 na 5 grudnia 1880 u. p. Waleryi Czarniakowskiej w Lisiczyńcach kuponów płatnych dnia 1 marca 1881 1 września 1881, 1 marca 1882, 1 września 1882, 1 marca 1883, 1 września 1883, 1 marca 1884 1 września 1884, 1 marca 1885, 1 września 1885, 1 marca 1886 i 1 września 1886; od 6 prc. listu hipotecznego Serya D. Nr. 17993 na 1000 złr. w. a. opiewającego przez c. k. uprz. gal. akc. Bank hipoteczny we Lwowie wystawionego, aby powyższe kupony w myśl ces-pat. z dnia 15 sierpnia 1817 Nr. 1361 z u. s. a względnie §. 3 ustawy z dnia 3 maja 1868 l. 36 Dpp. w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, od dnia zapadłości każdego kuponu z osobna licząc, tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożyli, ileże w razie przeciwnym, papiery te za amortyzowane uważane będą.

Lwów dnia 15 stycznia 1881.

(601 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 517. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 22 lutego, 29 marca i 2 maja 1881, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. kons. 26 w Jatcie położonej stanowiącej ciało hipoteczne wykazem l. p. 61 objęte.

Zakład wynosi 40 złr. w. a. warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 15 stycznia 1881.

(528 2—3) **Edykt.**

L. 8492. C. k. sąd powiatowy w Busku zawiadamia niniejszem z imienia, nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców ś. p. Sebestyana i Tekli Warczewskich, że na prośbę Jana Warczewskiego i pod dniem 27 listopada 1880 do l. 8492 do tutejszego sądu wniesioną, dozwolił sąd tutejszy na wpis prawo własności do połowy realności pod l. kons. 22 w Milatynie położonej, dotąd wedle księgi gruntowej dla gminy Milatyn poz. 1. B. wykazu hip. 276 na rzecz Sebestyana Warczewskiego zaintabulowanej, obejmująceej p. b. 197 dom. z podwórzem łącznie z p. g. 1148 i 1149 ogrodami p. g. 264 dom z podwórzem i p. g. 1150 rolę i (1151) rolę na rzecz Jana Warczewskiego i że dla nich w tej sprawie Michał Irzyniec właściciel realności z Milatyna nowego ustanowionym został.

Busk 27 listopada 1880.

(604 2—3) **Edykt.**

L. 10258. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 210 zł. w. a. z przynależytościami przez Towarzystwo gal. kasy zaliczkowej we Lwowie przeciw Mojsejowi Kurachowi, Ksence Kurach i Petrowi Pawlikowi wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 24 lutego, 31 marca, i 5 maja 1881, każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników Mojseja i Ksenki Kurachów pod l. 62 i pod l. 67 dłużnika Petra Pawlika własnej w Porsznie w starostwie lwowskim położonych ciał tabularnych nie stanowiących.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa realności l. 72 w kwocie 305 zł. zakład wynosi 30 zł. 50 ct zaś realności l. 67 w kwocie 162 zł. zakład wynosi 16 zł. 20 ct.

W terminach dwóch pierwszych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania, na trzecim także niżej jednak za taką któraby całą pretensyę Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej pokryła, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 5 maja 1881, o godz. 3 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoły opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 21 listopada 1880.

(613 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4811. W dniach 18 lutego, 21 marca i 24 kwietnia 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. kons. 233 subr. 51 Rożniatowie położonej, dłużników Józefa, Karola i Rozalii Dąbrowiczów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 216 zł. 84 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 500 zł. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C k sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 28 grudnia 1880.

(547 2—3) **Edikt.**

Z. 6898. Am 3 März, 7 April und 5 Mai 1881, 10 Uhr V. M. wird zur Hereinbringung der Forderung des Moses Förster gegen Pawło Rudzak pto 15 fl. s N, G. die Feilbiethung der Realität sub. CNr. 139 in Pniów abgehalten werden, Schätzungspreis 40 fl., Vadinm 4 fl die näheren Lizitationsbedingnisse können h. g eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht

Nadwórna 4 Dezember 1880.

(595 2—3) **Edykt.**

L. 7420. W dniach 24 marca, 27 kwietnia i 27 maja 1831 o 10 godzinie rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k 925 w Nadwórnej położonej, Grzegorza Josopenki własnej, na rzecz c. k. zakładu kredytowego włościańskiego pto. 89 zł. 92 ct w. a. z pn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 złr.

Bliższe warunki licytacyjne można w t. s. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna 11 grudnia 1880.

(535 2—3) **Edykt.**

L. 7085. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje celem zaspokojenia należącej się galic. zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie Sy. 1162 zł. 50 ct. w. a. z procentami zwłoki 10 pr. od 1 października 1875 Sy. 1162 zł. 50 ct. w. a. z procentami zwłoki 10 pr. od 1 października 1876 Sy. 29507 zł. 69 ct. w. a., tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 13 zł. 18 ct., kosztów 27 zł. 66 ct., tudzież kosztów za wniosek do protokołu z dnia 25 listopada 1880 l. 70 5 w wo 7 zł 22 ct. w. a. przymusowej sprzedaży dóbr Jastrzębie, w powiecie Grybowskim położonych, wedle Dom 222 pag. 339 n 26 haer., dłużnika Alfreda Zygmunta 2 im. Dobrzyńskiego własnych termin na dzień 23 marca 1881 o godzinie 10 z rana w c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu odbyć się mający pod następującemi warunkami:

1. Dobra Jastrzębie sprzedane będą najwięcej ofiarującemu z wszystkiemi przynależytościami i prawami ryczałtem bez wszelkiej ewikcyi tak jak je dotychczasowy właściciel posiadał i posiadać miał prawo.

2. Cenę wywołania stanowi suma 70000 zł. w. a. jako wartość przyjęta przez galic. zakład kredytowy ziemski w Krakowie przy udzieleniu pożyczki, sprzedaż nastąpi na powyższym terminie nawet poniżej tej ceny za jakąkolwiek cenę.

3. Każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum dwudziestą część ceny kupna w kwocie 3500 zł. w. a. w gotówce w książeczkach kas wkładkowych gal. zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie lub kasy oszczędności miasta Krakowa lub gal. kasy oszczędności albo w innych papierach wartościowych, które według obowiązujących przepisów użyte być mogą na lokacye majątków sierocińskich, wedle ostatniego urzędowego kursu giełdy Wiedeńskiej poprzedzającego dzień licytacyi przez składającego wadyum wykazać się mającego, jednak nie powyżej nominalnej wartości.

Galicyjski zakład kredytowy ziemski lub inny zakład finansowy, którego suma na tych dobrach jest zabezpieczona jako licytanci uwolnieni będą od złożenia wadyum.

Wadyum w gotówce lub w książeczkach wkładkowych złożone wliczone zostanie nabywcy w cenę kupna.

Wadyum złożone w papierach wartościowych winien nabywca w 8 dniach po zatwierdzeniu aktu licytacyjnego zamienić na gotówkę w przeciwnym razie takowe na jego koszt i niebezpieczeństwo zrealizowane zostanie, a tenże nadto obowiązany będzie możliwą różnicę wciągu 8 dni od zawiadomienia go o tej sprzedaży w gotówce złożyć.

Innym zaś licytującym wadyum zaraz po ukończeniu licytacyi zwrócone będzie.

Dalsze warunki licytacyjne i wyciąg tabularny tych dóbr mogą być w registraturze tutejszego sądu przejrzane.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli, tabularnego zaś niewiadomych z imienia i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 20 lipca 1878 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i wierzycieli, którymby z jakichkolwiek powodów niniejsza uchwała doręczoną być niemogła, do rąk kuratora Dr. Jarosza z podstawieniem adw. Dr. Olszewskiego.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz 13 grudnia 1880.

(615 2—3) **Edykt.**

L. 32736. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości publicznej, iż dnia 15 marca, 19go kwietnia i 19go maja 1881, zawsze o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie w biurze pod N. 25, odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę sumy hipotecznej 1754 zł. 16 ct. w. a. z pn., na rzecz Elżbiety Krzeszowej w stanie biernym realności pod l. 87, dz. V w Krakowie położonej, zaintabulowanej. Cenę wywołania stanowi wartość nominalna sprzedać się mającej sumy to jest suma 1754 zł. 16 ct. w. a., poniżej której suma ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną być nie może, zaś na trzecim terminie i poniżej tej ceny za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Chęć kupna mający winien jest złożyć wadyum w wysokości 10 prc. sprzedać się mającej sumy, tj. w kwocie 175 zł. 41 ct. w. a. w gotówce lub książeczce krakowskiej kasy oszczędności, albo w papierach wartościowych, pupilarne bezpieczeństwo mających, wedle kursu w dniu licytacyi w dzienniku „Czas" notowanego.

Kuratorem ad actum dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. Karola Pieniążka w Krakowie.

Kraków 30 grudnia 1880.

(532 2—3) **Edykt.**

L. 33688. C. k. sąd krajowy w Krakowie ro ..je celem ... jej ... wierzytelności zakładu kredytowego w Krakowie w kwotach 935 zł 95 ct. ... 935 zł, 15904 zł. 21 ct. tudzież wierzytelności austr. węgier. banku w kwotach 48920 zł. 27 ct. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod Nr. 35 i 36 dz. I w Krakowie położonych do Józefa Rappaporta należących w trzech terminach a mianowicie dnia 15 marca, 21 kwietnia i 31 maja 1881 r. każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami:

Przedmiotem egzekucyjnej sprzedaży są realności pod l. 35 i 36 (dawniej l. 457 i 458 gm. IV) w Krakowie położone ze wszystkiemi należytościami i prawami jednak ryczałtem bez wszelkiej ewikcyi, tak jak je dotychczasowy właściciel posiadał i posiadać miał prawo.

Cenę wywołania stanowi suma 160000 zł. a. w. jako wartość tych dóbr przyjęta przez galicyjski zakład kredytowy ziemski przy udzieleniu pożyczki. W pierwszym i drugim terminie sprzedaż nie nastąpi poniżej tej ceny wywoławczej.

Każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum dziesiątą część ceny kupna to jest w zaokrąglonej sumie 16.000 zł. a. w. w gotówce, w książeczkach kas wkładkowych galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, lub kasy oszczędności miasta Krakowa lub galicyjskiej kasy oszczędności albo w innych papierach wartościowych, które według obowiązujących przepisów użyte być mogą na lokacye majątków sierocińskich.

Obowiązany będzie nabywca w przeciągu dni 30 po doręczeniu mu uchwały sądowej zatwierdzającej akt licytacyi wykazać przed sądem, że albo wierzytelność galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego i austryacko węgiers iego banku (dawniej banku narodowego) ze wszystkiemi przynależytościami w zupełności bezpośrednio zapłacił, lub też, że po bezpośredniem zapłaceniu wszelkich ratalnych zaległości, kosztów sądowych i egzekucyjnych, uzyskał przyzwolenie tych zakładów na pozostawienie reszty jego wierzytelności przy hipotece realności. Resztę ceny kupna winien nabywca złożyć w dniach 30 po prawomocności tabel płatniczej porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych stanowiącej, bądź do depozytu sądowego, bądź do rąk przekazanych na cenę kupna prawomocnie wierzycieli hipotecznych i dawniejszych wierzycieli, tymczasem zaś od tej reszty ceny kupna 6 prc. półrocznie z góry począwszy od dnia objęcia dóbr w fizyczne posiadanie do depozytu sądowego składać.

W razie niedopełnienia któregokolwiek z powyższych warunków, nabywca utraci wadyum, które na rzecz hipotecznych wierzycieli przypadnie.

Reszta warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny przejrzane być mogą w registraturze sadowej.

Kraków 30 grudnia 1880

(583 2—3) **Edykt.**

L. 18733. C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie niniejszem wiadomem czyni, że w przechowaniu jego znajduje się dziewięć sznurków średniozkiarnistych korali z kradzieży pochodzących. Wzywa się przeto niewiadomego właściciela tychże, który prawdopodobnie w okolicy Jazłowca przebywa tudzież wszystkich tych którzy jakiekolwiek mają prawa do przedmiotów wyż wspomnianych, ażeby zgłosili się w przeciągu roku, licząc od dnia trzeciego umieszczenia tego edyktu w gazecie urzędowej lwowskiej i prawa swoje do przedmiotów powyższych tem pewniej udowodnili ile że takowe w razie przeciwnym sprzedane i uzyskana cena kupna przechowaną zostanie.

Lwów dnia 18 stycznia 1881.

(606 2—3) **Edykt.**

L. 9769. C. k. sąd powiatowy w Wadowicach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej sumy 35 złr. 59 ct. w. a. z przyn. Barbarze Chrapczyńskiej od masy leżącej po Wawrzyńcu Mamoniu się należącej, odbędzie się w dniu 10 marca 1881, w dniu 7 kwietnia 1881 i w dniu 19 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu tutejszosądowym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. k. 242 w Spytkowicach położonej, wykazem hip. 229 księgi dla tejże gminy objętej dotąd na imię Wawrzyńca Mamonia zapisanej.

Cena wywołania wynosi 330 złr.

Wadyum 33 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, oraz akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Wadowice dnia 10 stycznia 1881.

(596 2—3) **Edykt.**

L. 7421. W dniach 24 marca, 27 kwietnia i 27 maja 1881 10 o godzinie rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności Semena Mintyńskiego pod Nr. kons. 56 w Fitkowie położonej na rzecz c. k. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 113 złr. 98 ct. w. a. z pn.

Zakład 40 złr.

Cena wywołania 400 zł

Bliższe warunki można w t. s. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna 11 grudnia 1880.

(614 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4812. W dniach 18 lutego, 21 marca i 24 kwietnia 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. kons. 12 subr. 9 w Reszniatem położonej, dłużnika Wasyla Chortów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 281 zł. 27 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 550 zł. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 28 grudnia 1880.

(599 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 519. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 22 lutego, 29 marca i 3 maja 1881, każdą razą począwszy od godziny 10 zrana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. C. 139 w Mszarni położonej, stanowiącej ciało hipoteczne wykazem l. p. 62 objęte.

Zakład wynosi 10 zł. w. a. warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 15 stycznia 1881.

(598 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 520. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 22 lutego, 29 marca i 3 maja 1881, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod L. C. 21 w Wolinie położonej, niestanowiącej ciało hip. i należącej do spad. Marcina Porcyana.

Zakład wynosi 40 zł. w. a., warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 15 stycznia 1881.

(571 3—3) **Edykt.**

L. 15929. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia Tarnowskiej kasy oszczędności z kwotą 600 zł. w. a. z pn. przeciw nieobjętej masie spadkowej Floryana Bielewicza wywalczonej odbędzie się dnia 28 lutego, dnia 30 marca, i dnia 2 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 119 na Zabłociu położonej, wedle księgi gruntowej Tom. 1 stron. 435 l. 4 wł. spad kobierców Floryana Bielewicza własnej pod następującemi warunkami.

1.) Realność pod l. 119 w Tarnowie na przedmieściu Zabłocie położona składająca się z domu drewnianego frontowego, drewutni, stajni i piwnic jako też z oficyny murowanej znajdująca się w dobrym stanie, sprzedaną będzie ryczałtem, a to na pierwszych dwóch terminach tylko powyżej ceny szacunkowej, wynoszącej kwotę 2480 zł. 80 ct. w. a. zaś na trzecim terminie poniżej ceny szacunkowej za jaką kolwiekbądź cenę.

2.) Cenę wywołania jest cena szacunkową 2480 zł. 80 ct. w. a.

3.) Wadyum wynosi 248 zł. w. a. w gotówce lub w książeczkach kasy oszczędności Tarnowskiej lub Lwowskiej lub listach zastawnych towarzystwa kredytowego ziemskiego galicyjskiego lub banku hipotecznego galicyjskiego wedle ostatniego kursu „Gazety Lwowskiej".

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze tutejszo sądowej a w dniu licytacyi przy komisyi licytacyjnej.

O tem zawiadamiamy strony sporne i hipotecznych wierzycieli do rąk własnych, tych zaś, którzyby po dniu 13 listopada 1880 do hipoteki weszli, na ręce kuratora adwokata Dra Malawskiego z zastępstwem adwokata Dra Pietrzyckiego.

W Tarnowie dnia 18 grudnia 1880.

(573 3—3) **Edykt.**

L. 3535. C. k. sąd powiatowy w Husiatynie czyni wiadomo, że w sprawie gal. c. k. uprz. banku hipotecznego we Lwowie przeciw Racheli Kohn o zapłacenie sum 102 złr. 6 i 1204 złr. 64 ct. odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Husiatynie pod l. 343 położonej, ciało tabularne stanowiącej na dniu 31 stycznia 1881 o godzinie 8 przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 4.304 złr. w. a.

Bliższe warunki sprzedaży przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Husiatyn 3 listopada 1880.

(567 3—3) **Edykt.**

L. 6530. C. k. sąd powiatowy w Sanoku ... wiadomi ... że celem zaspokojenia sumy 28 złr. w. a. ... pn. Na ... nowi Löffel od Andrzeja Gindy należącej, odbędzie się w dniach 10 lutego, 24 marca, 28 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 63 w Wujskiem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 310 zł.

Wadyum 31 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Sanok 24 września 1880.

(574 3—3) **Edykt.**

L. 8956. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Michałowi Huszce pto 300 zł. w. a. z pn. dnia 8 marca, 8 kwietnia i 10 maja 1881, każdą razą o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk 74/subr. 140 w Starem mieści położonej, na 900 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 90 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 26 listopada 1880.

(544 3—3) **Edykt.**

L. 11387. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia Antoniego Szwarca z miejsca pobytu niewiadomego, iż w sprawie egzekucyjnej Salomon Kirschnera jako prawonabywcy Salamona Sajgera przeciw niemu i Katarzynie Szwarz pto 150 złr. a. w. Józefa Boja z Grodziska dolnego kuratorem ad actum rezolucyą z dnia 10 lutego 1878 l. 1678 ustanowił i temuż rezolucyę tut. sądową z 14 grudnia 1880 l. 11387 dozwalającą egzek. oszacowania realności pod l. k. 259 w Grodzisku dolnem doręcza.

Poleca się przeto egzekutowi, aby potrzebnej informacyi kuratorowi swemu udzielił, lub innego zastępcę sobie wybrał i o tem sądowi doniósł ileże w przeciwnym razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z c. k. sądu powiatowego.

Leżajsk dnia 14 grudnia 1880.

(562 3—3) **Edykt.**

L. 17333. C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla realności pod l. katastralną 337 w Tarnowie na Strusinie położonej, Izaaka i Mirli Wichnerów własnej, składającej się z domu drewnianego, tudzież ogródka oznaczonego w metryce gruntowej z roku 1880 L. top. 100/158 zaś wedle pomiaru katastralnego z roku 1848 parc. kat. bud. 531 objętości, 37 kwadr. sążni i parc. 1303/6 w objętości 51 kwadr. sążni razem 88 kwdr. sążni zawierającej, graniczącej od wschodu z drogą publiczną, z południa z realnością N. k. 343/58 od zachodu z realnością Leona Lewandowskiego, od północy z realnością Nr. 331 i z realnością pod l. k. 204 Josla Runbarga w okręgu c. k. sądu obwodowego w Tarnowie otwarto nowy wykaz hipoteczny, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 2 marca 1880 l. 279/80, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionego wykazu hipotecznego objętych z dniem 13 września 1880 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonym wykazie uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie od dnia 1 stycznia do dnia 30 października 1881 włącznie w c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków dnia 25 listopada 1880.

(533 3—3) **Edykt.**

L. 32016. C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Benjamina Grossa, Szyję Grossa, Tećfila Seiferta i Mojżesza Koschesa, że dla bronienia ich praw ustanowił kuratorem ad actum adwokata Pieniążka z substytucyą adwokata Włyńskiego w Krakowie, a to z powodu wniesionej przez Wolfa Schönberga sub. praes. 19go czerwca 1880 l. 16079 pr śby o wyekstabulowanie sumy 5666 zł. 64 ct. jako resztującej 2/3 części ceny kupna dóbr Bronowice wielkie wedle ks. gł. tab. vol 6 pag. 44 n. 38 on. (dawniej n. 57 ou.) w stanie biernym tychże dóbr zaintabulowanej, tudzież o wyekstabulowanie wszelkich ciężarów i podciężarów, które na rzeczone 2/3 części ceny kupna przeniesiono, wreszcie o wydanie z d pozytu sumy 374 zł. 62 ct.

Wzywa się przeto wyżej wymienionych z miejsca pobytu niewiadomych, aby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi udzielili, albo też sami swoich praw bronili, gdyż inaczej z zaniedbania wynikłe skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków 30 grudnia 1880.

(575 3—3) **Edykt.**

L. 8916. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 239 zł. 80 ct. w. a. z pn. dnia 8 marca, 8 kwietnia i 10 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 476 w Leżajsku położonej, na 1000 zł. oszacowanej, dłużników Franciszka i Maryi Podrzyckich własnej.

Zakład wynosi 100 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 10 listopada 1880.

(622 1—3) **Edykt.**

L. 33438. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszosądowego z dnia 21 października 1879 l. 23021 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. dla majętności tabularnych.

1. Koziec czyli Koszyce i Hewakowszczyzna.
2. Kleparów.
3. Rudańce w okręgu c. k. sądu powiatowego miejsko delegowanego Sek. II we Lwowie.
4. Jamelna.
5. Domażyr w okręgu c. k. sądu pow. Janów - Zalesie.
6. Mikłaczów w okręgu c. k. sądu pow Winniki.
7. Suchawola względnie tych części majętności tabularnej Suchawola, które połączone są w gminie katastralnej Suchawola II część w okręgu c. k. sądu powiatowego Lubaczów.
8. Sawczyn w okręgu c. k. sądu pow. Sokal.
9. Nehrybka część przyległości do Bakończyc.
10. Nehrybka część Kuzikówka.
11. Nehrybka część I Bratkowszczyzna.
12. Nehrybka część IIga Bratkowszczyzna.
13. Małkowice w okręgu c. k. sądu pow. miej. del. Przemyśl.
14. Ożańsko.
15. Tuligłowy.
16. Tuligłowy część lasów Tuligłowskich i
17. Wola węgierska w okręgu c. k. sądu pow. Jarosław.
18. Jędruczkowce i
19. Pobiedno w okręgu c. k. sądu pow. Sanok.
20. Czerkasy w okręgu c.k. sądu pow. Komarno.
21. Swidnik w okręgu c. k. sądu pow. Podbuż.
22. Tarnawka w okręgu c. k. sądu pow. Starasól.
23. Dobrzany w okręgu c. k. sądu pow. Stryj.
24. Trościaniec z miejscowościami Wola wielka i Kruhła.
25. Manasterzec.
26. Protesy i
27. Kotoryny w okręgu c.k. sądu pow. Żurawno.
28. Bielawińce w okręgu c. k. sądu pow. Buczacz.
29. Denysów wielki
30. Denysów mały w okręgu c.k. sądu pow. m. d. Tarnopol.
31. Bortków.
32. Mitulin.
33. Olszanka mała w okręgu c. k. sądu pow. m. d. Złoczów.
34. Milatyn stary i
35. Milatyn nowy czyli Jurydyka Milatyn w okręgu c. k. sądu pow. Busk.
36. Jezierna i
37. Jezierna wójtowstwo w okręgu ck. sądu pow. Zborów.
38. Podhorodyszcze.
39. Romanów,
40. Mikołajów i
41. Bitka szlachecka część (ciała tabularne 40 i 41 położone są w gminie katastralnej Mikołajów) w okręgu c. k. sądu pow. Bóbrka.
42. Tenetniki,
43. Martynów stary i
44. Żurawienko w okręgu c. k. sądu pow. Bursztyn.
45. Bieńkowce,
46. Mełna,
47. Rusociec (ciała tabularne położone są w gminie katastralnej Mełna).
48. Załanów w okręgu c.k. sądu pow. Rohatyn.
49. Diatkowce część należąca Jakóbowi Brettler i innym (położona w gminie katastralnej Diatkowce), w okręgu ck. sądu pow. m. d. Kołomyja.
50. Moniłówka w okręgu ck sądu pow. Zborów.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych

1. Kozice,
2. Kleparów,
3. Rudańce podlegających c k. sądowi powiatowemu miejsko delegowanemu S II we Lwowie.
4. Jamelna.
5. Domażyr odlegających c. k. sądowi pow. w Janowie.
6. Mikłaczów podlegających ck. sądowi pow. w Winnikach.
7. Suchawola II część podlegających ck. sądowi pow. w Lubaczowie.
8. Sawczyn podlegających c. k. sądowi pow. w Sokalu.
9. Nehrybka i
10. Małkowice podlegających ck. sądowi pow. m. d. w Przemyślu.
11. Ożańsko,
12. Tuligłowy i
13. Wola węgierska podlegających ck. sądowi pow. w Jarosławiu.
14. Zarczyn
15. Jędruczkowce,
16. Pobiedno i
17. Posada żarczyńska podlegających ck. sądowi pow. w Sanoku.
18. Czerkasy podlegających ck. sądowi pow. w Komarnie.
19. Swidnik podlegających c.k. sądowi pow. w Podbużu.
20. Tarnawka podlegających ck. sądowi pow. w Starejsoli.
21. Dobrzany podlegających ck. sądowi pow. w Stryju.
22. Trościaniec z miejscowościami Wola wielka i Kruhła podlegających ck. sądowi pow. w Mikołajowie.
23. Manasterzec.
24. Protessy i
25. Kotoryny podlegających ck. sądowi pow. w Żurawnie.
26. Bielawińce podlegających c. k. sądowi pow. w Buczaczu.
27. Denysów,
28. Bucniów podlegających ck. sądowi pow. m. d. w Tarnopolu.
29. Nizborg stary podlegających c. k. sądowi pow. w Kopyczyńcach.
30. Nowosiółki zahyłczyne,
31. Bortków,
32. Mitulin,
33. Olszanka mała i
34. Uciczków podlegających ck. sądowi pow. m. d. w Złoczowie.
35. Milatyn stary z miejscowością Milatyn nowy podlegających c. k. sądowi pow. w Busku.
36. Jeskowice podlegających c. k. sądowi pow. w Olesku.
37. Jezierna podlegających c. k. sądowi pow. w Zborowie.
38. Podhorodyszcze,
39. Romanów i
40. Mikołajów podlegających c. k. sądowi pow. w Bóbrce.
41. Martynów nowy,
42. Martynów stary,
43. Tenetniki i
44. Żurawienko podlegających ck. sądowi pow. w Bursztynie.
45. Łubcza,
46. Bieńkowce,
47. Mełno,
48. Załanów,
49. Wyspa i
50. Fraga podlegających c. k. sądowi pow. w Rohatynie.
51. Bełełuja podlegających c. k. sądowi pow. w Sniatynie.
52. Moniłówka, podlegających ck. sądowi pow. w Zborowie jako instancyi realnej i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 grudnia 1880 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie § 7 lit. 6 ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 października 1881 a to, co do majętności tabularnych pod 1 1 do 8 wymienionych do c. k. sądu krajowego w sprawach cywilnych we Lwowie, pod I 9 do 19 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 20 do 27 do c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 28 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 29, 30 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I 31 do 48 i 50 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, pod I 49 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, zaś co do posiadłości pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutki wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 28 grudnia 1880.

(588 1—3) **Edykt.**

L. 8148. Wcelu wyboru nowego zarządcy masy konkursowej S. Teller & S. Fröhlich w miejsce zmarłego Dr. Wawrauscha oraz wcelu uchwalenia w myśl §. 146 u. k. co do zrealizowania pretensyj masy wzywa się wszystkich wierzycieli na dzień 3 lutego 1881 o godzinie 10 rano do biura podpisanego komisarza konkursowego.

Rzeszów 17 stycznia 1881.

Koppel m. p.

(640 1—3) **Edykt.**

L 3845. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. zakład kredytowy włościański przeciw Matwijowi Hryńczakowi kwoty 450 złr. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 76 w Cuniowie w trzech terminach, a to: dnia 10 lutego i dnia 10 marca 1881 powyżej tej ceny szacunkowej, a dnia 28 kwietnia 1881 poniżej tej ceny o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 900 złr.

Wadyum 90 zł.

Gródek dnia 15 września 1880.

(639 1—3) **Edykt.**

L. 3637. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. zakład kredytowy włościański przeciw Iwanowi Seńków kwoty 252 złr. 61 ct. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 19 w Uhercach niezabit. w trzech terminach, a to: dnia 10 lutego i dnia 10 marca 1881 powyżej tej ceny szacunkowej, a dnia 21 kwietnia 1881 poniżej tej ceny o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Gródek dnia 4 grudnia 1880.

(638 1—3) **Edykt.**

L. 3844 W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. zakład kredytowy włościański przeciw Barbarze Kraus i Michałowi Krausowi, kwoty 267 zł. 50 ct. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 68 rep. 43 w Haliczanowie w trzech terminach, a to: dnia 10 lutego i dnia 10 marca 1881 powyżej tej ceny szacunkowej, a dnia 28 kwietnia 1881 poniżej tej ceny o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Gródek dnia 15 września 1880.

(644 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 3434. W dniu 24 lutego, 24 marca i 21 kwietnia 1881 odbędzie się o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż gospodarstwa pod l. 81 w Sławkowicach własnością Józefa Kupca będącego w celu zaspokojenia wierzytelności Kunegundy Sobolowej w kwocie 87 zł.

Cena wywołania wynosi 907 złr.

Zakład 90 zł.

Resztę warunków wolno przeglądać w registraturze sądowej.

Wieliczka dnia 2 grudnia 1880.

(637 1—3) **Edykt.**

L. 3638. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. zakład kredytowy włościański przeciw Stefanowi Pirogowi kwoty 520 zł. 48 ct. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 28 rep. 62 w Cuniowie w trzech terminach, a to: dnia 10 lutego i dnia 10 marca 1881 powyżej tej ceny szacunkowej, a dnia 21 kwietnia 1881 poniżej tej ceny o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek dnia 20 sierpnia 1880.

(636 1—3) **Edykt.**

L. 4223 i 7008. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje niniejszem do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Petroneli Misterkowej wyrokiem z dnia 31 grudnia 1871 l. 4974 przyznanej w sumie 73 zł. w. a. z pn. dozwoloną została publiczna sprzedaż realności pod l. 38 w Grądach położonej, a do nieobiętej masy spadkowej śp. Jędrzeja Zioła należącej.

Sprzedaż odbędzie się w trzech terminach t. j. dnia 24 lutego, 24 marca i 21 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa 440 zł. w. a.

Wadyum wynosi 44 zł. w. a.

Resztę warunków i akt szacunkowy przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 12 stycznia 1880.

(634 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10605. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbywać się będzie w dniu 1 marca i 1 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna licytacya realności Karola Schmidta l. k. 35 l. W. 35 w Białej na zaspokojenie wierzytelności Michała Neuwirtha w kwocie 789 zł. 69 ct. z pn.

Cena wywołania 15824. zł. 20 ct.

Wadyum 1583 zł

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszym sądzie.

O tem zawiadamia się strony sporne, tudzież wierzycieli hipotecznych Rudolfa Teodora Seeligera, Augusta Felkla, Wojciecha Alschera, Teodora Wieczorka Józefa Wieczorka, Józefa Kreczmara, Józefę Pfistrową, Augusta Frenzla i Józefa Gürtlera, dalej c. k. Prokuratoryę skarbową, c. k. urząd podatkowy w Białej do rąk własnych, zaś tych, którzyby dopiero po 15 sierpnia 1880 prawa hipoteczne osiągnęli i tych, którymby rezolucya tabularna albo weale nie lub też w przynależytym czasie doręczoną nie została, na ręce kuratora ad actum adwokat. krajowego p. Dr. Jan Roznera w Białej i przez niniejszy edykt.

C. k. sąd powiatowy.

W Białej 29 grudnia 1880.

(647) **Edykt**

L 2551. C. k. sąd krajowy jako handlowy pertraktujący konkurs wierzycieli Juliusza Mikolascha, po wysłuchaniu wniosków wierzycieli w tym celu na dzień 17 stycznia 1881, zwołanych, tymczasowego zarządcę tej masy konkursowej adwokata p. Dra Emanuela Roińskiego w tymże urzędzie nadal zatwierdza, zastępcą zaś jego p. Maksa Epsteina mianuje, co niniejszem do ogólnej wiadomości z tem się podaje, iż rownocześnie zatwierdzony został wybór p. Emanuela Krausa, Sigmunda Weintrauba, Jonasa Rosenfelda, Emanuela Fraenkla i Chaima Wolfa Taube na członków zaś pp. Leiby Gewürz, Karola Michałko i Arona Filipa na zastępców członków wydziału wierzycieli.

Lwów dnia 22 stycznia 1881.

(628) **Ogłoszenie.**

L. 671. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy zawiadamia, iż dnia 1 lutego 1881, o godzinie 9 rano naprzód w sądzie a następnie na miejscu rozpocznie dochodzenia przygotowawcze mające na celu założenie księgi gruntowej dla gminy Miłowanie.

Kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania w tej gminie, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swoich praw za stósowne uważa.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica dnia 22 stycznia 1880.

(629) **Ogłoszenie.**

L. 409 C. k. sąd obwodowy w Kołomyi jako sąd prasowy orzekł na podstawie §§. 489 i 493 pk., że treść broszury „Fryzeusze“ powieść współczesna, napisał K. I. J. Kraków nakładem Jana Kozakiewicza 1880 zawiera w sobie istotę czynu zbrodni zgwałcenia religii z § 122 lit. b. uk. i występku z §. 302, 303 i 305 uk. przeto zarządzona przez c. k. prokuratoryę państwa konfiskata 24 egzemplarzy tej broszury w księgarni Michty w Kołomyi się zatwierdza i w myśl §. 36 i 37 ust prasowej z dnia 17 grudnia 1863 wydaje się zakaz rozpowszechnienia tej broszury i zarządza się zniszczenie zabranych egzemplarzy.

Z c. k. sądu obwodowego.

Kołomyja dnia 18 stycznia 1881.

(635) **Ogłoszenie.**

L. 11. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy „Mikluszowice“ z miejscowością „Gawłówek“.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 31 stycznia 1881, na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Bochnia dnia 23 stycznia 1881.

Doniesienia prywatne

Ogólne Zgromadzenie
Towarzystwa wzajemnego kredytu we LWOWIE
zarejestrowanego z ograniczoną poręką,
odbędzie się w środę dnia 2 lutego 1881 o godzinie 4tej po południu w lokalu Stowarzyszenia przy ulicy Halickiej l. 13, I piętro.

Na porządku dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za 1880 rok.
2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej.
3. Wybór 5 członków do Rady nadzorczej w miejsce wylosowanych pp. Emanuela Galla, Adolfa Leitnera, Dr Maryana Krowczyńskiego, Franciszka Południewskiego i Zygmunta Ruckera.

Jako legitymacya przy wstępie do sali obrad służy książeczka udziałowa.

We Lwowie dnia 24 stycznia 1881.

Z Rady Nadzorczej Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie
zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Dr. T. Ciesielski — prezes
Dr. M. Krówczyński — sekretarz.

(?23)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmühl".